

Kurjer Łódzki

Numer pojedynczy gr. 20.

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228, Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.
Redakcja otwarta od godz. 9 do 7 po poł. bez przerwy. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 1-3 po południu. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 1-3 po południu.
Administracja: czynna od godz. 8 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.



Dziś premjera!

Dziś premjera!

Film salonowo-sensacyjny, osnuty na tle powieści kinematograficznej

ALEKSANDRA BŁĄŻEJOWSKIEGO

Z „ZŁOTEJ SERJI” wytwórni „Leo--Film” w WARSZAWIE.

CZERWONY BŁAZEN

W głównej roli kobiecej — piękna, utalentowana aktorka polska

HELENA MAKOWSKA która po powrocie z włoskiej wytwórni — poraz pierwszy gra w krajowym filmie. Rolę inspicjenta teatralnego, Gładysza, kreuje **Eugenjusz Bodo** czołowy aktor warszawskiego teatru „Perskie Oko” Postać Wandy Skarskiej inkarnuje **W. Smosarska** Poza to udział w filmie przyjmują zespoły teatrów warszawskich — „Qui Pro Quo” i „Perskie Oko”.
Kulisy teatrów warszawskich! Spelunki, gdzie czai się zbrodnia! Tajemnice salonów stołecznych! Frapująca treść! Błyskotliwa akcja! Bogata wystawa! Wspaniała gra aktorów! — Oto walory tego pierwszego sensacyjno-salo nowego filmu „Złotej serji” polskiej produkcji! — — — — — Początek o godz. 4.30. Orkiestra symfoniczna pod dyr. L. KANTORA.

Co oznacza nominacja nowego ministra oświaty?

Tydzień bieżący ma być tygodniem niespodzianek.

Osoba i zainteresowania p. ministra Dobruckiego.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.
Warszawa, 10 stycznia.
Jeżelibyśmy chcieli wnosić o całym tygodniu z jego początku, to tydzień nadchodzący może być określony, jako tydzień niespodzianek. Bo niespodzianką i dla kół politycznych i dla urzędników, a przede wszystkim dla samego Ministra Oświaty, było nagłe, a niespodziewane powołanie dr. Gustawa Dobruckiego na Ministra Oświaty.
P. Dobrucki, liczący dziś lat 54, poświęcał w swoim życiu szczególną uwagę dwóm dziedzinom: szpitalnictwu, jest bowiem z zawodu lekarzem i był dyrektorem szpitala w Stanisławowie, i Związku w Strzeleckiemu, na którego czele stał również w Stanisławowie.
W pracach Senatu i w pracach jego komisji p. Dobrucki, jako senator, jak dotąd nigdzie nie okazał szczególniejszego zainteresowania.

posiedzeniu w Prezydium Rady Ministrów, gdzie przy udziale kilku kolegów omawiano sprawę wykonania konkordatu. Co więcej: wczoraj jeszcze w Prezydium Rady Ministrów przewodniczył konferencji, poświęconej reorganizacji szkolnictwa.
Usunięcie się tedy p. Bartla z Ministerstwa Oświaty w tym momencie nie może być bez podstaw. I dlatego może dużo prawdopodobieństwa tkwi w pogłoskach, że w gabinecie obecnym nastąpią pewne przesunięcia osobiste i to jeszcze w najbliższych tygodniach.
Marszałek Piłsudski miałby zatrzymać tylko te sprawy wojskowych, a szefostwo w rządzie oddać p. Bartłowi. Ten zaś, mając przewodnictwo gabinetu i kierując sprawami gospodarczymi, jako prezes Komitetu Ekonomicznego, musiał mieć zastępcę w Ministerstwie Oświaty, którym został właśnie p. Dobrucki.

kontynuowania polityki ministra Bartla w tym resorcie. Senator ten jako członek klubu pracy dokładnie jest oszajmiony

ny z planami ministra Bartla i całkowicie je podziela. Wobec daleko posuniętych prac nad programem inwestycji i wobec przygotowań mających na celu przedstawienie sejmowi nowego ustawodawstwa wice-premier Bartel musi całą swą uwagę poświęcić komitetowi ekonomicznemu rady ministrów, którego jest przewodniczącym i wobec tego okazała się potrzeba obsadzenia teki ministra oświaty.

Przybył do Polski ostatni okręt z zakupionych przez rząd we Francji.

Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego”.

Gdynia, 10 stycznia.

Do portu w Gdyni przybył ostatni z 5-ciu zakupionych przez rząd polski we Francji okrętów, mianowicie statek „Toruń”. W ten sposób zostaje już w najbliższych dniach uruchomiona całkowicie polska linia okrętowa.

Wczoraj powrócił z Paryża przewodniczący komisji odbiorczej naczelnik wydziału M. P. i H. komandor Pistel, który

wraz z rzeczoznawcami przyjmował ze stoczni zakupione statki. Wszystkie statki zostały przekazane przedsiębiorstwu Chantier Navals w stanie należywym.

Pierwsza rata wpłaty należności za statki, w wysokości 30.000 ft. szterl. została już wpłacona, drugą ratę 45.000, funtów wpłacamy 1 lutego, następne raty będą zapłacone w dniach 1 lipca 1928, 1929 i 1930.

Stany Zjednoczone ukarzą wścibstwo sowieckie.

Konsternacja w Moskwie.

Agencja Wschodnia.

Moskwa, 10 stycznia.

Komisariat ludowy do spraw zagranicznych otrzymał doniesienie, iż rząd

Stanów Zjednoczonych jest w posiadaniu dokumentów, które stwierdzają, iż Sowiety działały w kierunku pogłębienia różnic, istniejących między Stanami Zjednoczonymi a drobnymi państwami Ameryki Środkowej. Akcja sowiecka szła po linii uwypuklenia niezawisłości tych państw, na niekorzyść dążeń Stanów Zjednoczonych.

W związku z tem w kołach rządowych sowieckich panuje przekonanie, iż jakkolwiek omawiane dokumenty są jedynie prowokacją, skierowaną na niekorzyść Sowietów, to jednak można z tego wnosić, iż uznanie de jure Sowietów przez Stany Zjednoczone zostanie znów na pewien czas odwołane.

Niema zagadnienia, interesującego kobietę polską, którego by nie oświetlał wszechstronnie najtańszy i najbogatszy w treść tygodnik kobiecy

„BLUSZCZ”

48 kolumn druku, bogaty dział literacki i świetnie redagowany dział praktyczny.

W dodatku miod przeszło 20 modeli paryskich. Tablica krojów. Wzory haftów naturalnej wielkości.

Numery okazowe wysyłamy po nadesłaniu 60 gr. na koszt przesyłki i opakowania.

Prenumerata miesięczna 5 zł. 80 gr. Admin. Warszawa, Krakowskie Przedmieście 99. Konto P. K. O. Warszawa Nr. 3.700.

KRYNICA SEZON-- ZIMOWY
Dr. WILNER
Ordynuje w gmachu poczty.

Wybory do senatu Francji.

Kartelowi lewicy nie udało się zachwiać rządem Poincarégo.

Millerand przepadł w wyborach i wycofuje się z życia politycznego.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”

Paryż, 10 stycznia.

W atmosferze pełnej gorączki i niecierpliwości odbyły się wybory 108 senatorów.

W każdym razie stwierdzić należy, że sukces lewicy, będzie nieznaczny.

Do chwili obecnej bezwzględnie zwycięstwo odniósł blok narodowy, ale wiadomo, że kartel zacznie działać dopiero przy drugim i trzecim głosowaniu, gdy połączą się socjaliści, radykałowie, a może nawet odzieniegdzie komuniści, aby tym wspólnym wysiłkiem, a raczej manewrem, nie dopuścić do zwycięstwa kandydatów narodowych.

Wskutek tego ostatecznie **przepadł Millerand**, który zamierza z tego powodu całkowicie wycofać się z życia politycznego.

Przepadł także prezes senatu Selves, wobec czego Caillaux, który odniósł dzisiaj niewątpliwie zwycięstwo, zamierza postawić swą kandydaturę na przewodniczącego senatu.

Niezwykły natomiast sukces odniósł Roul Peret, prezes izby, co spowoduje wybór nowego prezesa izby, na który przeciwnicy rządu jedności narodowej pchają Herriota, aby w ten sposób rozbić obecny gabinet, ale Herriot oświadczył że **pozostanie wierny Poincarému**, co znaczy, że nie wystąpi z rządu.

Pobici są dwaj wybitni karteliści: były minister Francois Albert, oraz przyjaciel Herriota, Aleksander Israel.

W departamencie Sekwany duże zwycięstwo odniósł kartel, jak było do przewidzenia. W niektórych departamentach jak Alzacja, blok narodowy skutecznie wyparł wszystkie kandydatury lewicowe.

Wielki przyjaciel Polski, August Gaurain ma wszelkie szanse przejścia.

Naogół powodzenie lewicy niewątpliwe, ale nie tak znaczne, jak się obawiano.

W kołach rządowych wybory witane są względnie z dużym zadowoleniem.

OSTATECZNE WYNIKI:

Paryż, 10 stycznia.

Ostateczne wyniki wyborów w celu obsadzenia 108 mandatów w senacie są następujące: wybrano 67 dotychczasowych senatorów oraz 41 nowych. Z poszczególnych partij konserwatyści uzyskali 3 mandaty, stracili jeden, republikanie 19, stracili 2, republikanie lewicowi — 19, stracili 8, niezależni radykali — 9, stracili 1, radykali społeczni — 44, stracili 6, republikanie społeczni — 2, stracili 2, socjaliści — 10, stracili 8, komuniści — 2, stracili 2. Millerand przepadł w wyborach. Walka była szczególnie ostra w departamencie Sekwany, gdzie ponownie wybrano tylko 3-ch senatorów, przyczer: dwóch w trzecim głosowaniu.

Mądre postulaty przy nie-mądrym ustroju.

Organizacja przemysłu sowieckiego.

Moskwa, 10 stycznia.

Organizator przemysłu sowieckiego Kujbyszew z okazji Nowego Roku następująco ujął zadania przemysłu sowieckiego na rok bieżący: 1) Zabezpieczenie wzrostu przemysłu przynajmniej na 20 proc., 2) założenie fundamentów dla przemysłowienia kraju, 3) zmniejszenie kosztów wytwórczości, gdyż ta zabija konkurencyjną zdolność przemysłowców, 4) zwiększyć wydajność pracy i racjonalizować wytwórczość, 5) przeprowadzić reformę zarządu przemysłowego.

—+X+—

Wśród nowo wybranych znajdują się 3-ej socjaliści, 2 komuniści (socialistes-communistes), jeden — socjalista niezależny i jeden społeczny radykał; trzej są deputowanymi, jeden prezesem rady generalnej.

GŁOSY PRASY.

Paryż, 10 stycznia.

Omawiając wyniki wyborów do senatu, prasa wyraża zgodnie zapatrywania, iż większość senacka, popierająca rząd Poincarégo, pozostała niezmienną, mi-

mo powstania nowej grupy senackiej socjalistów. Dzienniki umiarkowane uważają, że wobec składu kolegów wyborczych, przesunięcie na lewo mogło być o wiele bardziej jaskrawe. Prasa podkreśla szereg faktów, nie mających precedensu, jak na przykład porażka b prezydenta republiki, Milleranda oraz stwierdza, że departamenty reński i mozeński dały budujący przykład dyscypliny patriotycznej, przeprowadzając olbrzymią większością głosów kandydatów unij narodwej.

Zwrot na prawo w polityce Rzeszy.

Dr. Curtius ma tworzyć nowy rząd pod hasłem współpracy z nacjonalistami.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 10 stycznia.

Biuro Wolffa donosi oficjalnie: Prezydent Rzeszy przyjął dziś w godzinach wieczornych ministra gospodarki Rzeszy dr. Curtiusa i **powierzył mu misję tworzenia gabinetu**. Dr. Curtius w zasadzie misję tę przyjął, uzależniając ostateczną decyzję od wyników międzyfrakcyjnych pertraktacji, które zostały niezwłocznie podjęte.

W związku z przyjęciem misji utworzenia gabinetu, dr. Curtius oświadczył przedstawicielowi biura Wolffa, że po upadku rządu dr. Marxa sytuacja parlamentarna wyraziła się w dążeniu do utworzenia wielkiej koalicji. Plan ten został rozbity. Ciągłość polityki niemieckiej wymaga utworzenia rządu większości, **musi być przywrócony most na prawo**. Należy na podstawie dotychczasowej polityki dążyć do umożliwienia współpracy z niemiecko-narodową partią ludową. Jeśli usiłowania te uwieńczono zostaną pozytywnym rezultatem — nie musi nim być blok klasy posiadającej. Rząd z niemiecko-narodowymi będzie stał na straży dobra publicznego i społecznych konieczności, tak jak dotychczasowy rząd środka.

HOROSKOPY.

Agencja Teleg. „Express”.

Berlin, 10 stycznia.

Dr. Curtius oświadczył korespondentowi „National korrespondenz”, iż zamierzenia, jakie nosił były rząd, zmierzający do wzniesienia wielkiej koalicji, nie mają najmniejszych widoków powodzenia. Wrazem chwili jest rząd oparty na wyraźnej większości. Konieczny jest przerzut mostów ku prawicy. Curtius przypomniał słowa hrabiego Vestarpa, który powiedział, że dążeniem parlamentu powinno być stworzenie rządu o stałej większości. Curtius oświadczył, iż Hindenburg poleca stworzyć rząd, oparty na prawicy. Jednocześnie rząd ten nie będzie zamierzał zagadnień społecznych.

NARADY STRONNICTW.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 10 stycznia.

Dziś o godz. 11 przed południem rozpoczęły się obrady prezydium parlamentarne frakcji partii ludowej. W obradach wzięł udział minister Stresemann. Po zebraniu przewodniczący niemieckiej partii ludowej dr. Scholtz oraz dr. Curtius odbyli o godz. 2 konferencję z przewodniczącym frakcji niemiecko-narodowej, hr. Vestarperem. Na konferencji wymieniono poglądy co do widoku próby utworzenia gabinetu przez dr. Curtiusa.

„Vossische Zeitung” donosi, że wdział wykonawczy partii socjal-demokratycznej zebrał się dziś przed południem i obradował nad sytuacją parlamentarną.

AKCJA HINDENBURGA.

Berlin, 10 stycznia.

Wolff donosi: Prezydent Hindenburg podjął dziś przerwane wskutek świąt i ferij parlamentu narady w sprawie utwo-

rzenia rządu Rzeszy. Przyjął on prezydenta Reichstagu Loebego, posła Bertia, przewodniczącego frakcji bawarskiej partii ludowej Leichtha i przewodniczącego

niemiecko-narodowej frakcji hr. Vestarpa. W ciągu popołudnia prezydent przyjął przewodniczącego frakcji centrum von Girarda.

Badanie kosztów produkcji.

Skład osobowy komisji ankietowej.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Warszawa, 10 stycznia.

Na wczorajszym posiedzeniu Rady Ministrów uchwalono przedstawić p. Prezydentowi do zatwierdzenia skład osobowy komisji ankietowej do badania kosztów produkcji.

Przewodniczącym komisji będzie p. Rotter, członkami z ramienia rządu pp. Jastrzębski, Kołodziejcki, Sturmdestrem z ramienia Związku Pracowników A. Zdanowicz, sekretarz Centrali Związku Klasowego M. Nowicki, sekretarz Związku

Robotników Rolnych, inżynier J. Nowicki inżynier Makowski inż. Jankowski. Członkowie Zjednoczenia Zawodowego Polskiego Pietrzak, Chrz. Zw. Zawodowego Łukasiewicz, Związku Handlowego Spółdzielni Bugajski, Zjednoczenia Zaw. Spółdzielni Robotników Rolnych inż. Mokrzycki, z ramienia „Lewiatana” i izb handlowych Roger, Batajłak, Szefel, Szczepański, Chołyński, Sądajłto i Rumpel, z ramienia izb rolniczych i związków rolniczych Osterpoten Machnicki, Bonikowski Cholewiński i Przedpeński.

Snop światła w mrokach pewnej zagadki.

Tajemnicze tranzakcje pod pokrywką min. skarbu.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Warszawa, 10 stycznia.

Od r. 1923 do r. 1926 był w Min. Skarbu dyrektorem departamentu akcyz i monopolu p. Marian Głowacki.

Równocześnie istniał niejaki p. Bolesław Łuksik, który narzucał się dyrekcji Polskiego Monopoli Tytoniowego na pośrednika przy zawieraniu umowy na dostawę surowca tytoniowego z Jugosławii.

Zdawałoby się — co mogło być wspólnego pomiędzy wysokim urzędnikiem Min. Skarbu, a jakimś pośrednikiem handlowym... A jednak... A jednak okazuje się, że stosunki pomiędzy tymi panami były i to bardzo ożywione: p. Głowacki nabył w pow. płońskim wojew. warszawskiego dobra Proboszczewice; na hipotece tego majątku figurowała w d. 17 lipca r. 1925 suma 11.500 dolarów na rzecz żony p. Głowackiego; 1 kwietnia 1926 sumę tę żona p. Głowackiego przepisała na p. Łuksika; sumę tę p. Łuksik obcią-

zył kaucją na rzecz p. Głowackiej w kwocie 6 tys. dolarów. Manipulacje te wzbudziły zainteresowanie Najwyższej Izby Kontroli, która zażądała od Min. Skarbu wyjaśnień w tej sprawie (od p. Głowackiego nie można było żądać wyjaśnień, gdyż w międzyczasie umarł).

Skądinąd wiemy, że tenże p. Głowacki zaciągnął pożyczkę w Banku Cukrownictwa w czasie, gdy od niego, jako od dyrektora departamentu akcyz i monopolu zależała zarówno sprawa kredytów akcyzowych na cukier jako też i sama wysokość ceny cukru, o której podwyżkę cukrownicy tak samo wówczas, jak i obecnie zabiegali.

Ponieważ p. Głowacki nie żyje, więc sprawy te mają znaczenie czysto teoretyczne. Rzucają one jednak ciekawe światło i na inne ważniejsze kwestje, przede wszystkim na sprawę niekorzystnej dla Polski pożyczki włoskiej, zaciągniętej z inicjatywy p. Głowackiego za pośrednictwem jego przyjaciół br. Pecchioli.

Na widowni politycznej.

(Od wł. korespondenta).

NARADY CH. D. ORAZ NPR.

Wczoraj zakończone zostały obrady rad naczelnych NPR i Chrz. Dem. Na zebraniu rady naczelnej Chrześcijańskiej Demokracji toczyła się dyskusja. Poseł Stefan Bryła wygłosił referat o ordynacji wyborczej. Uchwalone rezolucje będą ogłoszone w dniu dzisiejszym po odpowiednim wystylizowaniu.

W czasie obrad rady naczelnej NPR, wygłoszono kilka referatów. Poseł Popiel wygłosił referat polityczny, poseł Chądzyński referat budżetowy i referat o polityce społecznej wygłosił p. Jankowski. Uchwalono rezolucje.

W polityce wewnętrznej NPR stwierdza, że rząd mimo przewrotu majowego, nic nie uczynił ku poprawie klasy pracowniczej i robotniczej. Drożyzna stale wzrasta i rujnuje skromne budżety robotnicze i pracownicze a rząd stale pozostaje bezradny. NPR występuje przeciwko systemowi upartyjniania administracji.

W polityce zewnętrznej myśl o rewizji granic NPR uważa za poświatę, w sprawie Górnego Śląska domaga się kontroli państwa nad przemysłem oraz występuje przeciwko postanowieniom komisji sejmowej administracyjnej w sprawie samorządów.

PRACE SENATU.

Komisje senackie przystąpiły do pracy po ferjach świątecznych. Pomimo nieodesłania preliiminarza budżetowego przez Sejm, nieukończenia nawet dotychczas trzeciego czytania w sejmowych komisjach komisja skarbowo-budżetowa pod przewodnictwem sen. Adelmanna zebrała się wczoraj przed południem, by w sposób informacyjny rozważyć budżet. Komisja ma zamiar szcze gólnie zapoznać się z budżetem ministerjum wyznań rel. i ośw. publ. by na tej podstawie wspólnie z komisją oświatową zająć stanowisko wobec polityki oświatowej i szkolnej w Polsce.

Na początku posiedzenia załatwiono sprawę podatku wyrównawczego.

Równocześnie zebrała się pod przewodnictwem sen. Kalinowskiego komisja oświatowo-kulturalna. Obecny był z ramienia rządu naczelnik wydziału M. W. R. i O. P. p. Nowak.

NARADY U MIN. PRZEMYSŁU.

Wczoraj o godz. 12 w południe w min. przemysłu i handlu pod przewodnictwem p. ministra Kwiatkowskiego rozpoczęła się konferencja w sprawie rozbudowy Gdyni jako portu.

W konferencji brał udział pp.: minister rolnictwa Niezabytowski, wojewoda Młodzianowski i starosta morski Zaruski.

Odparcie niemieckiej ofensywy.

Łódź, 10 stycznia.

Im większe są ustępstwa mocarstw wobec Niemiec, tem silniejsze, więcej zapalczywe a więcej niecierpliwie stają się ich żądania i plany odwetowe. W podobny sposób wszystkie objawy tego sui generis powojennego defetyzmu, który rozwiązuje sprawę pacyfikacji Europy wciąż pełniejszą kapitulacją wobec antytraktatowej ofensywy niemieckiej, są w istocie coraz groźniejsze dla sprawy pokoju. Bo wiem dziś jest jasne, że Niemców tego rodzaju taktyka aliantów jeno zachęca do przyspieszenia przygotowań odwetowych.

Kampania przeciw Polsce jest już w pełnym toku. Na pierwszy plan wysunięto sprawę korytarza pomorskiego. O tem wciąż się obecnie mówi i pisze w Niemczech. Badanie gruntu odbywa się na płaszczyźnie różnych niebywałych propozycji i zgola fantastycznych projektów. Jednym z takich jest wysuwany ostatnio przez niektórych dzienniki berlińskie projekt „zamiany” korytarza pomorskiego, który Polska dobrowolnie odstąpiłaby Rzeczy, na Litwę z Kłajpedą, z jakiej dobrodusznij junkrzy chcą wzamian uczynić prezent Polsce.

Na te wszystkie posunięcia niemieckie, już zupełnie jasne i aż do cynizmu szczerze, p. minister Zaleski dał wczoraj w swym przemówieniu w Tow. Badania zagadnień międzynarodow., zdecydowaną i słuszną odprawę, podkreślając z naciskiem:

„Mniemam, że podstawowem dążeniem polityki polskiej jest dążenie do ustalenia i utrwalenia dobrych stosunków sąsiedzkich z Niemcami. Z drugiej strony wierze, że będę wyrazem opinii narodu polskiego, jeśli oświadcze, że za te dobre stosunki sąsiedzkie, ceny rewizji naszych zachodnich granic nie zapłacimy. Za żadną cenę nie odstąpimy ani części ziem pomorskiej lub śląskiej, ziem odwiecznie polskiej, którą nam przemoc zabrała, a którą zwycięstwo prawa i sprawiedliwości nam przywróciło. Przekonany o jedności narodu polskiego w tej sprawie, mam nadzieję ugruntowania się w poglądach naszych zagranicznych przyjaciół i nieprzyjaciół świadomością jednomyślnego i zdecydowanego stanowiska społeczeństwa i rządu polskiego, u niemożliwiającego lansowanie w dobrej, czy złej wierze, bezsensownych projektów, podobnych do kolportowania ostatnio projektu zamiany korytarza polskiego na Litwę i Kłajpedę. Polityka polska w stosunku do Niemiec nacechowana jest szczerem i lojalnem dążeniem do oparcia stosunków z narodem niemieckim na wielkich zasadach paktu Ligi Narodów. Jednak nic jej nie może do ustępstw nieludzkich lub niemożliwych”.

Słowa te, stwierdzające z odpowiednią mocą niezachwiane stanowisko Polski wobec coraz bezczelniejszych wroszczeń pruskich, może rozwijać wreszcie owe wszystkie utrudy i nadzieje w Niemczech, że Polskę się nastraszy i sterowuje. Niema na świecie siły, która zmusiłaby Rzeczypospolitą do frymarzenia odwiecznie polskiemu dzielnictwu, stanowiącemu kolebkę narodu naszego a po które zabiorczą dłoń krzyżacka wyciąga się znowu. Niema siły na świecie, która mogłaby narzucić nam konieczność odstąpienia Niemcom chociażby części ziem polskiej. Stanowcze i pełne powagi oświadczenie min. Zaleskiego niweczy owa cała misterna intryga, jaką ostatnio rozwijał Berlin w celu wbić w świadomość Europy przeświadczenia, iż rewizja granic polsko - niemieckich jest koniecznością nieodzowną dla sprawy pokoju. Nie myślimy być kozłem ofiarnym Europy, ani kosztem najżywniejszej dla Polski sprawy dostępu do morza płacić wygórowaną cenę teutońskiego imperjalizmu.

Równocześnie z ową akcją politycznych intryg przeciw Polsce, Niemcy wyciągają wszystkie siły w dziedzinie przygotowań do ew. przyszłego zbrojnego ataku na swych sąsiadów, w pierwszym rzędzie na Polskę. Z tych zbrojeń najbardziej uderzające a groźne są niewątpliwie pruskie twierdze wschodnie, gdzie niemiecki odwet zbiera siły do skoku. Rozpoczynające się obecnie w Paryżu rokowania o załatwienie spornych punktów programu rozbrojenieowego nie mogą zlekceważyć tego arcyważnego zagadnienia. Podkreśla to ustawicznie i prasa francu-

ska. Wczorajszy „Paris-Midi” w dłuższym artykule omawia stan Niemiec pod względem wojskowym, a w szczególności właśnie zajmuje się powiększaniem twierdz w Kistrzyniu, Królewcu i Głogowie. Pismo to stwierdza:

„Znamenną jest rzecza, że rozbudowa twierdzy królewieckiej kierował obecny szef sztabu generalnego Reichswehry gen. Heye. Najlepiej ufortyfikowana jest

twierdza w Kistrzyniu zaopatrzona w promieniu 40 km. w obwarowania z cementu i korytarze podziemne. Nie ulega żadnej wątpliwości, że twierdze te mają wyjątkowo znaczenie operacyjno - taktyczne i są skierowane przeciw Polsce, a nie jak twierdzi niemiecki sztab generalny, li tylko znaczenie obronne... O ile Niemcy nie zostaną zmuszone do zniszczenia tych fortyfikacji, Polska i Czechosłowacja, czu-

jąc się zagrożone, będą musiały zwiększyć swe zbrojenia”.

Cała opinia Francji zdaje się rozumieć i doceniać doniosłe znaczenie tej sprawy dla dzieła istotnej pacyfikacji Europy.

Oby nie została ona zaprzepaszczona wśród dyplomatycznych przetargów.

Czesław Gumkowski.

—+X+—

ŚWITY POLITYCZNE.

Aktualne problemy polityczne i socjalne.

Ciekawe wynurzenia prezydenta Masaryka.

(Od własnego korespondenta).

Praga, w styczniu.

Organ lewego skrzydła czeskosłowackiej narodowej demokracji „Demokraticky Stred”, zamieścił w jednym ze swych ostatnich numerów wywiad redaktora centralnego organu narodowych demokracji, „Narodnich Listow”, p. Penizka, z prezydentem Masarykiem. Zaznaczyć należy, że „Narodni Listy” wywiadu tego, który pierwotnie był dla pisma tego przeznaczony, nie opublikowały.

Na pytanie, co sądzi o współczesnej literaturze, prezydent Masaryk odpowiedział jedynie ogólnikowo, zaznaczając, słusznie, iż na podobne pytanie trudno dać bez namysłu wyczerpującą odpowiedź. „Śledzę bacznie naszą i obcą literaturę. Literatura służy mi do poznawania i pojmowania indywidualności narodowych i ich rozwoju duchowego”.

Bardzo ciekawe było trzecie pytanie redaktora Penizka, dotyczące jednej z najdotkliwszych bolączek powojennych całego niemal świata, a mianowicie nadprodukcji inteligencji. Prezydent Masaryk uważa, iż należałoby rodziców systematycznie pouczać co do ilości szkół i młodzieży szkolnej i co do potrzeby wyszkolonych pracowników w poszczególnych zawodach (gielda pracy umysłowej). Przedewszystkiem zwalczać trzeba wśród ludności ogólną niechęć do rolnictwa, rzemiosł i pracy fabrycznej. „Dotychczas wciąż jeszcze panuje stary ideał arystokratyczny: dostać się jak najwyżej! — kontynuuje prezydent Masaryk swe ciekawe wywody — podczas gdy ideałem demokratycznym jest dążenie do odznaczenia się w pracy, pomysłowość i przedsiębiorczość w rozmaitych dziedzinach pracy społecznej!” Ponadto, zdaniem prezydenta Masaryka, należy przy wyborze zawodu kierować się większym niż dotychczas, krytycznym przy uwzględnianiu zdolności wrodzonych, ogólnego stanu zdrowia i t. d.

Z kolei rozmowa przeszła na tory polityczne. Prezydent Masaryk podniósł, iż dla Czechosłowacji, jak dla każdego zresztą nowopowstałego państwa, jednym z donioślejszych i najtrudniejszych problemów była sprawa organicznego umieszczenia się w Radzie narodów i państw. Przez wzgląd na swe położenie geograficzne Czechosłowacja powinna, — zdaniem prezydenta Masaryka — z bacznością śledzić rozwój wypadków zarówno na zachodzie, jak i na wschodzie. Pod względem gospodarczym należy się zawsze przystosowywać do ogólnej sytuacji gospodarczo-finansowej celem zapewnienia sobie zagranicznych rynków zbytu dla własnych produktów, dbając równocześnie o to, by te przedmioty, których państwo samo nie produkuje, można było sprowadzać na jak najdogodniejszych warunkach.

Poruszając kwestję stosunku do Niemiec, prezydent Masaryk stwierdził przede wszystkim, że obecnie w Niemczech ludzie myślący zastanawiają się bardzo intensywnie nad przyczynami swej klęski. Dążenie w kierunku usunięcia następstw porażki tej może być w Niemczech bodźcem do wzbudzenia powszechnej czynności, bodźcem, jakiego próżno szukałibyśmy w państwach zwycięskich. Śledzenie rozwoju wypadków w Niemczech pod tym właśnie kątem widzenia jest — zdaniem prezydenta Masaryka — nietylko ciekawym, ale nad wyraz doniosłym zadaniem powołanych czynni-

ków czeskosłowackich. „Stosunek Niemiec zarówno do państw Zachodu jak i Wschodu, posiada dla nas szczególne znaczenie”, zaznacza przytem prezydent Masaryk.

Po omówieniu pewnych aktualnych objawów z życia parlamentarnego (systemem dwu stronnictw politycznych) i po poruszeniu sprawy współpracy Słowaków z ludowcami, prezydent Masaryk wypowiedział kilka trafnych uwag na temat „stopniowania” nacjonalizmu. „Chodziłoby o to — mówi prezydent Masaryk — co się pod tym „stopniowaniem” ma rozumieć. Sądzę, że dzisiaj każdy dobry Czech i Słowak jest narodowcem i patriotą; byłoby absurdem, jeśli by się miało poszczególnym jednostkom i stronnictwom stawiać stopnie z patriotyzmu. Przeciwno temu wszak już Hlawiczek energicznie protestował. A jeśli wszystkie stronnictwa i wszyscy poszczególni obywatele kochają swój naród i swą ojczyznę, to mogą i będą istnieć między nimi różnice poglądów, wynikające z ich programów narodowych i politycznych. Tutaj może być i powinna być

wzajemna krytyka i współzawodnictwo.”

Z kolei prezydent Masaryk poświęcił słów kilka kryzysowi, przeżywanemu obecnie przez czeską narodową demokrację, oświadczając, między innymi, iż, zdaniem jego, kryzys ten jest pośrednim wynikiem wewnętrznej niejedności stronnictwa. Partia narodowo-demokratyczna jest stronnictwem inteligencji i kapitalizmu, czyli wyższej burżuazji. Otóż prezydent Masaryk uważa, iż znaczenie gospodarcze i kulturalne owej burżuazji jest daleko większe niż znaczenie polityczne stronnictwa demokratycznego, co właśnie uważać należy za istotną przyczynę obecnego kryzysu. Sam podział stronnictwa na konserwatywne i radykalne jest zdaniem prezydenta Masaryka, zjawiskiem zupełnie normalnym. Jednakże byłoby rzeczą pożądaną, aby program konserwatywny był dokładniej określony i nie sprowadzał się wyłącznie do negacji programów radykalnych. A przedewszystkiem: stronnictwo konserwatywne powinno mieć od wagę zadeklarować się otwarcie jako obóz konserwatywny.”

O czem piszą inni?

PRZEGLĄD PRASY.

REKONSTRUKCJA RZADU?

W związku z nominacją dr. Gustawa Dobruckiego, senatora, lekarza ze Stanisławowa, na ministra Oświaty „Kurj. Por.” (10 b. m.) pisze:

„Z chwila, gdy p. Bartel będzie mógł całkowicie czas swój poświęcić zajęciom w prezydium Rady ministrów, a tem samem ulżyć pracy prezesa ministrów — szczególnie w dziedzinie spraw ekonomicznych i finansowych — straca zapewne podstawy pogłoski o zmianach, które miałyby nastąpić w ustroju gabinetu z powodu zamiaru Marszałka Piłsudskiego poświęcenia się głównie sterowi spraw wojskowych.

Marszałek Piłsudski będzie mógł odtąd niewątpliwie poświęcić się bez przeszkód armii bez formalnego przesilenia gabinetowego, jakie musiałoby się wytworzyć w razie formalnego zrzeczenia się przez Marszałka Polski steru zwierzchniego całym gabinetem, o czem — jak wiadomo — rozpozszeczniano pogłoski w kołach biurokratycznych.”

DROGA OD BAŁTYKU DO MORZA CZARNEGO.

„Warszawianka” (10 b. m.) argumentuje, że poza dostępem do Bałtyku i prawdziwą eksploatacją Śląska (ściska zaletność) istnieje trzeci punkt trójkąta, a mianowicie dostęp do morza Czarnego:

„P. Minister Kwiatkowski, niezadowolony dotychczasowem tempem rozwoju Gdyni, zapowiada otwarcie tu szerokiej możliwości spółdziałania inicjatywy i kapitałów prywatnych, a pierwsze poważne kroki w tym kierunku są już przygotowywane. To, że równocześnie Niemcy zaczynają upartą akcję prasową o t. zw. Korytarz, który dla nas nie jest żadnym Korytarzem, ale najistotniejszym gmachem gospodarczej budowy Państwa, może tylko skłonić Polskę do tem żywszych i ofiarniejszych wysiłków.

Poza tymi dwoma punktami istnieje jeszcze trzeci kierunek zasadniczy naszego gospodarstwa narodowego: Morze Czarne. Dziejowem zadaniem gospodarczem Polski, jak przed wiekami tak

i obecnie, jest wymiana dóbr między Zachodem i Wschodem, między Morzem Czarnym i Bałtykiem. Przy znakomitym stosunku politycznym ze sprzymierzoną Rumunją obrót nasz handlowy i wzajemne tranzyto w znikomych obracają się cyfrach. Jesteśmy jak człowiek oddychający jednym płucem. Jeżeli chodzi o surowce, jak ruda manganowa, tytuł, węgla, bawełna, o produkty południa z jednej strony, a o możliwość otwarcia rynków na manufakturę, wyroby żelazne, drzewo karpackie i węgiel z drugiej strony, to taki port Dunajowy i Czarnomorski jak Galaç winien mieć dla nas pierwszorzędne handlowe i tranzytowe znaczenie.

Nie widzimy powodu, dla czego byśmy we wspólnym interesie nie mieli z sprzymierzeńcem naszym Rumunją obmyślić środków skutecznej odbudowy prastarej drogi handlowej z Krakowa i Gdańska do Konstantynopola przez Galaç, w obronie której, w najogólniejszym ujęciu sprawy, poległ nasz Król Władysław na polach Warny”

Już wyszły z druku nakładem Tow. Wydawn. „Bluszcz. 1-szy i 2-gi zeszyt

„Wzorów haftów białych i kolorowych”

opracowane przez artystę-malarza prof. A. Dobrodzickiego.

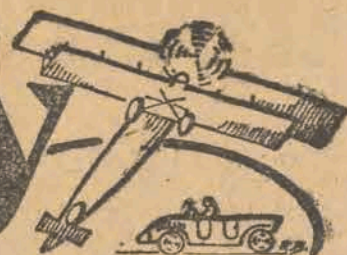
Każdy zeszyt zawiera po 100 wzorów naturalnej wielkości haftów białych i kolorowych.

Cena każdego zeszytu 3 zł. 50 gr. Wysyłamy tylko po poprzednim przesłaniu należności oraz 60 gr. na koszt przesyłki. Tow. Wyd. „Bluszcz”, Warszawa, Krak. Przedm. 99. Konto P. K. O. Warszawa Nr. 13.555.

Pamiętajcie o inwalidach wojennych!



Kurjer Sportowy



Nieczysta gra w sporcie.

Niemcy politykują nawet w sporcie i uzyskują rekord światowy.

Szanse ligi piłkarskiej rosną.

Trudno przemilczeć o Krzywdzie, jaką wyrządzono sportowi naszemu w Paryżu na ostatnim zebraniu Federacji Kobiet.

Nie uznano okrzykanego już dawno sukcesu p. Konopackiej na zawodach zeszłorocznych w Goeteborgu. Nie uznano pięknego wyczynu Polki tylko dlatego, że znalazł się ktoś zazdrosny, który stara się nawet w sporcie walczyć środkami nieprzyzwoitymi.

Młoda międzynarodowa Federacja Kobiet, jak podaje „Stadion” z jej arogancją prezeską p. Milliat została skompromitowana, a Niemcy odrazu na wstępie swej współpracy sportowej z innymi narodami zostali zdemaskowani.

Falsz i polityczne macherki — oto ich oręż w walce z rzetelnymi wynikami zawodniczek innych narodów.

Jak wiadomo ogólnie, p. Reuter przy huraganowym wicherze rzucił dysk na 38,34 m., zaś p. Konopacka w normalnych warunkach osiągnęła na obcej ziemi (w Goeteborgu) 37,71 m. i uznana została za rekordzistkę świata.

Niemcy nie kwestionowali prawidłowości rzutu p. Konopackiej czy też „nieodpowiedniego” dysku, lecz postarali się wykorzystać wszystkie atuty dla osiągnięcia sukcesu i na tym polu.

Mimo, iż nawet prasa niemiecka opisywała o zniszczeniach dokonanych przez wichury w dniu, w którym p. Reuter dokonała „rekordowego” rzutu, mimo, że kilku zawodników osiągają wyczyny ponad swoje zdolności (4 zawodniczek w rzucie dyskiem biją rekord niemiecki i 2 światowy, w biegu na 100 m. pada rekord światowy itd.), Niemcy bez żenady podają uzyskany rekord do zatwierdzenia bez zaznaczenia o warunkach atmosferycznych.

Delegat Polski, kpt. Sterba zebrał wszelkie możliwe dane dotyczące nieprawidłowości rekordu p. Reuter i w Paryżu uzyskał nawet poparcie Anglii i Czechosłowacji.

Nie wszyscy jednak występowali na kongresie w obronie zasady etycznej z przewodniczącą Francuzką p. Milliat na czele.

Moralnie sukces niemiecki nie przedstawia najmniejszej wartości i dyskwalifikuje wyniki niemieckie, do których trudno dziś mieć przekonanie.

Cała prasa na kongresie w związku z zatwierdzeniem rekordu p. Reuter, była już przez Niemców dobrze przygotowana przy pozyskaniu do tego celu sojuszników.

Obecnie dla p. Konopackiej nie pozostaje nic innego jak rzucić dyskiem 39 m., lub popisać się p. Reuter na obcej ziemi, ale bez wichury.

Teraz w świecie piłkarskim naprawdę panuje zamęt.

PZPN twarzą stoi na swoim urzędowym stanowisku i nie chce wchodzić w kompromis z łagodnymi zresztą spiskowcami, a liga sprawę swoją posunęła już tak daleko, że opracowała kalendarz rozgrywek i debatuje energicznie nad wszelkimi regulaminami i formalnościami, związanymi z chwilą oficjalnego rozpoczęcia żywota.

PZPN jest zdania, że zamierzenia ligowców nie dadzą pożądanego owocu i spala szybko na panewce, a liga powiada, że skoro PZPN nie chce z nami wspólnie pracować nad reorganizacją ruchu piłkarskiego, damy sobie radę bez PZPN-u.

Postanowienia ligowców o tyle są mocne i nabierają poważnego znaczenia (nawet dla PZPN), że wszelkie sprawy związane z ligą przechodzą między delegatami 14 klubów, jednogłośnie.

Faktem jest, że liga będzie istnieć, a smutniejszym będzie, że PZPN ignorował

sobie zamierzenia najpoważniejszych klubów w Polsce, bez których egzystencja jego będzie fikcją.

Jeżeli PZPN, dziś jeszcze z przyszłymi ligowcami wiąże koniec z końcem, to co się stanie bez tych klubów, które dają sobie same rade.

Podobno PZPN pragnie zdyskwalifikować kluby przystępujące do ligi, aby tem zadokumentować swoją wyższość. Dyskwalifikacja ta nie osłabiłaby absolutnie poczynań ligowców, którzy nie znajdując dziś zrozumienia w PZPN, sflą rzeczy odseparują się i będą istnieć.

Liga rozpozna nie wątpliwie rejestrację swoich piłkarzy i wtedy co lepszy gracz, nie licząc się z dyskwalifikacją PZPN, dla polepszenia swoich szans opu-

ści dawne szeregi i wstąpi niekropowany nieczem do ligi.

Ligowcy mają silny atut w postaci boisk, bez których nie ligowcom trudno będzie prosperować.

Spotkania ligowe będą bezwątpienia więcej frapującymi zawodami, co daje li-dze lepsze warunki egzystencji, niż PZPN lub jego związkowi okręgowym.

W razie zupełnego zerwania PZPN-u z ligą, nie ligowcy zostaną pozbawieni możliwości mierzenia się z ligowcami, co dla nich może mieć kolosalne znaczenie.

Można te dwie organizacje porównywać do nieskończoności i zawsze szanse ligi przedstawiać się będą korzystniej.

Liga już ma program pracy.

Pierwsza runda rozgrywek.

Na drugim zjeździe ligowym zatwierdzony został program pierwszej rundy rozgrywek piłkarskich. Program ten odnosi się oczywiście do pierwszych zespołów zainteresowanych klubów, natomiast po dalszym ukształtowaniu się okręgów i zgłoszeniu się innych zespołów do ligi młodszej, przewidziane będą rozgrywki i dla nich.

Z całego kalendarza rozgrywek ligowych podajemy tu terminy, w których biorą udział łódzcy członkowie ligi.

3 kwiecień: ŁKS — Turyści.
10 kwiecień: ŁKS — Warta i IFC — Turyści.

17 kwiecień: Turyści — Wisła.
18 kwiecień: ŁKS — TKS.

24 kwiecień: Ruch — ŁKS i Turyści — Pogoń.

1 maja: ŁKS — Legia i Polonia — Turyści.

8 maja: Warszawianka — ŁKS i Turyści — Legia.

15 maja: ŁKS — Wisła i TKS — Turyści.

22 maja: Pogoń — ŁKS i Turyści — Czarni.

Walne zgromadzenie Ł. O. Z. L. A.

„Kurjer Łódzki” oficjalnym organem.

W niedzielę w lokalu ŁKS odbyło się walne zgromadzenie ŁOZLA na którym reprezentowanych było 7 towarzystw: ŁKS, Union, Kruszeender, WKS, Sokół III (Pabjanice), Kalisz i Piotrków.

Obradom przewodniczył p. Lindner, sekretarzem p. Kowalski Ant. Wszelkie sprawozdania i referaty zarządu przyjęto bez dyskusji z uznaniem, poczem udzielono absolutorjum ustępującemu zarządowi.

Zatwierdzono stanowisko zarządu ŁOZLA w sprawie zatargu z PZLA, a to na skutek unieważnienia przez Warszawę zawodów lekkoatletycznych 5-cio boju pań o mistrzostwo Polski.

Jak wiadomo, ŁOZLA wystosował do PZLA ostry protest, grożąc oderwaniem się związku łódzkiego na wypadek, gdyby PZLA sflął się podtrzymywać nieuzasadnione swoje stanowisko, godzące w powagę ŁOZLA.

W czasie dyskusji walne zgromadzenie doszło do przekonania, iż pisma miejscowe zbyt mało miejsca poświęcają lekkoatletyce, co wpływa bezwątpienia ujemnie na rozwój i zainteresowanie się tą gałęzią sportu.

Dobre wrażenie wywarło przemówienie delegatów rady nacz. wych. fiz. i

przyp. wojsk., por. Kuźnickiego i por. Woskowicza, który zaznajomił zebranych z kontaktem, jaki utrzymywali z centralą ze wszystkich klubami, traktującymi poważnie różne gałęzie sportu.

Ważną sprawą dla rozwoju lekkoatletyki, jak wynajęcie boisk postanowiono przeprowadzić wspólnie z ŁOZPN w celu ujednostajnienia pracy i zapewnienia sobie terminów.

W końcu przystąpiono do wyborów nowych władz, które ukształtowały się w następujący sposób:

Prezes p. dyr. Kokeł, oraz członkowie zarządu pp.: Kordasz, por. Gruca, Merle, Wiankowski, Potz, Wojdanowski, Szmulowski, Kun, Bajer. Komisje rewizyjną tworzą pp.: Piątkowski, Stark i Nowak.

W wolnych wnioskach poruszono sprawę wyboru pisma za oficjalny organ ŁOZLA, którym został „Kurjer Łódzki”.

Siedziba ŁOZLA pozostanie nadal lokalem ŁKS-u, Piotrkowska 108.

Popierajcie przemysł krajowy.

Sport w kilku słowach.

„Kurjer Łódzki” został oficjalnym organem ŁOZLA, na co wyraziło zgodę walne zebranie tego związku.

Turyści uważali, iż pewniej będzie powierzyć głos swój delegatowi Polonii warszawskiej, niż delegatowi ŁKS obecnemu na drugim zjeździe ligowym.

Przecież to ma być liga zgodnej wspól-pracy wszystkich członków.

Cracovia nie chce należeć narazie do ligi, widocznie przez wzgląd na swego prezesa, który jest jednocześnie prezesem PZPN.

Z kim będzie grać Cracovia, jeżeli jej zabraknie Polonii, Czarnych, Warty, Pogoni itd., może mieć zapewnione mistrzostwo Polski w rozgrywkach PZPN i o to jej pewnie chodzi.

Polska rozegrała ogółem 33 zawody piłkarskie międzypaństwowe z 11 państwami, z czego 12 wygrano, 6 remis i 15 przegrano przy stosunku bramek 61:72.

W reprezentacyjnych drużynach piłkarskich Polski brało udział ogółem 82 graczy, z czego na Kraków przypada 35, Lwów — 15, Warszawę — 10, Łódź — 10, Poznań — 8, Górny Śląsk — 4.

Z łodziaków brał udział: Karasiak 8 razy, Cyll 5, Milde 3, Kahan 2, Otto, Sledź, Janczyk, Cichecki, Durka i Wieliszek po 1.

Na zawodach narciarskich w Zakopanem, Sieczko skoczył 60 mtr., co uważane jest u nas za niedoścignione.

Po olbrzymim sukcesie naszych jeźdźców hipicznych, kolej przyszła na narciarzy, którzy zaczynają odgrywać dominującą rolę w zawodach międzynarodowych zagranicą.

Ostatnio w Czechosłowacji na konkursach narciarskich, wszystkie pierwsze miejsca tak pań jak i panów przypadły Polakom.

Defekty kablowe w niemieckim gimnazjum stają się często powodem przerwania zawodów siatkowych. Ostatnio projektowany dwudniowy turniej w piłkę siatkową został niedokończony na skutek właśnie defektu kabla.

Trzeci z rzędu zjazd ligowców odbyć się ma w drugim dniu obrad walnego zgromadzenia PZPN-u, a więc prawie jednocześnie.

Podobno PZPN zgodziłby się na ligę, o ile siedzibą jej zostałby Kraków. Czy nie za duże wymagania mają krakowianie!

Zrzeszone towarzystwa w lidze wy-stosowały pismo do Cracovii żądając kategorycznego wypowiedzenia się w sprawie udziału w lidze, w przeciwnym razie Cracovia straci kontakt z najpoważniejszymi klubami w Polsce.

Związek Związków Sportowych wysłał ostry protest do Federacji Kobiecej w sprawie uznania nieprawidłowego rekordu niemieckiego w rzucie dyskiem.

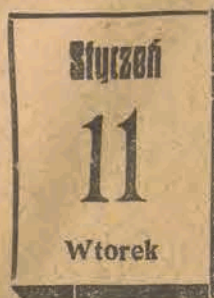
Warszawski Związek Lekkoatletyczny podaje, iż liczy w swoim gronie 21 klubów męskich oraz 2 kluby kobiece.

W klasie A jest 6 klubów, w klasie B — 7 klubów, w klasie C — 10.

W klasie A zarejestrowano 218 zawodników i 42 zawodniczek, zaś w klasach B i C 219 zawodników i 37 zawodniczek. Razem zarejestrowanych lekkoatletów posiada Warszawa 516.

Liga piłkarska w razie zupełnego zerwania z PZPN, postara się o legalizację już do 1 marca b. r. A tymczasem PZPN nie ma czasu (?) zebrać się na przedyskutowanie najważniejszego zagadnienia w dziedzinie sportowej.

Co dzień niesie?



DZIS: Honoraty P.
JUTRO: Arkadiusza
—:—
Wschód słońca 7.4.
Zachód słońca 15.46.
Wschód księżyca 12.39.
Zachód księżyca 1.10.
Długość dnia 9.13.
Przybyło dnia 0.17.

Wynagrodzenie przedstawicieli miasta w miejskich przedsiębiorstwach koncesjonowanych.

W dn. 10 b. m., t. j. wczoraj Komisja Regulaminowo - Prawna przy Radzie Miejskiej uchwaliła wniosek, którego mocą wynagrodzenia w elektrowni i tramwajach miejskich tych członków zarządu i komisji rewizyjnych, którzy są delegowani przez gminę miejską, winny być przelewane do ogólnej kasy miejskiej. Druga część wniosku opiewa o tem, że Rada Miejska może z tych funduszy przyznać specjalne wynagrodzenie delegatom swoim do przedsiębiorstw koncesjonowanych.

Przeszła również poprawka dr. Szwaiga, aby wniosek obowiązywał od 1 lipca 1926 r. Poprawka rad. Rapalskiego, aby wniosek obowiązywał od 1 stycznia 1926 r. — upadła.

WALKA Z DROŻYŻNĄ PRĄDU ELEKTRYCZNEGO.

W bieżącym tygodniu wyjeżdża z Łodzi, z ramienia związku obrony konsumentów prądu elektrycznego przy Zw. Handlowców Polskich, delegacja do Warszawy, gdzie złoży odnośnym władzom memoriał w sprawie obniżenia prądu elektrycznego w Łodzi, jako najdroższego w stosunku do innych miast. (u)

NABIAŁ TANIEJE.

Wobec wydatnych tendencji zniżkowych cen na nabiał, w najbliższych dniach spodziewana jest dalsza zniżka cen, przede wszystkim masła.

Jak się dowiadujemy, niektórzy kupcy mają zamiar w bieżącym tygodniu obniżyć cenę masła. (u)

EPIDEMJA GRYPY W ŁODZI I OKOLICACH.

Epidemia grypy w Łodzi i okolicach znacznie się wzmogła. Ostatnio znaczny procent wypadków grypy notuje się na prowincji.

Walka z epidemią tą jest bardzo trudna, gdyż niema żadnych innych środków ochronnych poza izolacją chorych. (u)

ZEZWOLENIA NA BRONĀ.

Osoby, korzystające z prawa noszenia i posiadania broni na rok ubiegły winny wznowić je na rok bieżący w Komisariacie Rządu, lub w Starostwach najpóźniej do dnia 28 lutego r. b.

Po upływie tego terminu winni niezastosowania się do powyższego zarządzenia będą pociągani do odpowiedzialności za nielegalne posiadanie broni. Natomiast broń ulegnie konfiskacji. (u)

TOW. POPIERANIA PRODUKCJI ROŚLIN LEKARSKICH W ŁODZI.

W Łodzi w najbliższym czasie powstać ma oddział Warszawskiego Towarzystwa Popierania Produkcji Roślin Lekarskich w Polsce, celem którego jest zjednoczyć i skoordynować wysiłki ludzi dobrej woli, pragnących rozwinąć tę niewyżytkowaną dotychczas gałąź przemysłu — zatrzymać w kraju miliony złotych, wywożone corocznie zagranicę za ziela lecznicze. (u)

WROGOWIE CZYSTOŚCI.

Komisariat Rządu na m. Łódź zawiadomił Wydział Zdrowotności Publicznej, że na zasadzie protokółów Dozorów Sanitarnych za antysanitarny stan posesyj w drodze administracyjnej zostały ukarane następujące osoby:

Panngarten Amalja, Andrzeja 31 na 30 zł. oraz Dobrecki Józef i Wiślicki Lajb Wólczańska 159 na 25 złotych każdy.

Obowiązkowe przestrzeganie przepisów ustawy o ochronie lokatorów.

Oporni karani będą sędawnie.

P. Wojewoda Jaszczolt zwrócił się z rozporządzeniem do komendy policji w sprawie czuwania nad przestrzeganiem wszystkich przepisów ustawy o ochronie lokatorów i pociągania do odpowiedzialności sądowej właścicieli nieruchomości. Obowiązani są oni wywieszać i stale utrzymywać w bramach na widocznym miejscu wykazy z oznaczeniem wysokości podstawowego komornego, sumy przypadającej do rozłożenia na lokatorów oraz wysokości opłat dodatkowych, pobieranych tytułem komornego od lokatorów, a rozłożony w stosunku do wy-

sokości podstawowego komornego wedle stawek z czerwca 1914, jak i obecnych, mianowicie: wszelkich opłat za dostarczenie wody, asenizację, wywóz nieczystości, czyszczenie przewodów kominiowych, dostarczanie światła do sieni, schodów, korytarzy, za wywóz śmieci, za wydatki na wynagrodzenie dozorczy domu. Ponieważ odnośne przepisy przez właścicieli domów są lekceważone i niewykonywane władze policyjne podejmą przeciwko tym wykroczeniom energiczną akcję. (e)

—+X+—

Rejestracja przedwojennych weksli rosyjskich.

Postulaty kupiectwa łódzkiego zostaną zrealizowane.

Na jednej z konferencji ministerjalnych, poświęconych sprawie przedłużenia moratorium dla zobowiązań wekslowych-przedstawiciele Stow. Kupców m. Łodzi wysunęli potrzebę przeprowadzenia w interesie życia gospodarczego rejestracji przedwojennych weksli rosyjskich. Przewodniczący tej konferencji min. skarbu Czechowicz do postulatów kupiectwa łódzkiego odniósł się zyczliwie, proponując dokładne ich sprecyzowanie w specjalnym memoriale. W myśl życzenia min. skarbu przedłożony został memoriał, w którym wskazano na konieczność przeprowadzenia rejestracji tej kategorii weksli. Z dniem 30 czerwca r. b. upływa termin moratorium, wobec czego niezbędne jest zasadnicze uregulowanie tej sprawy dla Łodzi, która związana

była ściśle z Rosją i pozostawała z firmami tamtęmi w ożywionych stosunkach. Jednocześnie memoriał wysunął sprawę zastosowania do weksli moratoryjnych art. 70 ustawy wekslowej, zezwalającego na korzystanie z prawa, wynikającego z tytułu wekslowego zobowiązania w ciągu lat 3. Podług rozporządzeń moratoryjnych należy z ukończeniem moratorium w ciągu 2 tygodni zgłosić weksel do sądu i to w danym wypadku groziłoby katastrofą gospodarczą. Postulaty kupiectwa łódzkiego doznały zyczliwego przyjęcia u czynników miarodajnych, które zamierzają uregulować sprawę w ten sposób, że rejestracja przedwojennych weksli rosyjskich nastąpiła, poczynając od 1 maja b. r. (e)

Katastrofalny wylew rzeki Warty.

Cztery wioski w powiecie łaskim pod wodą.

Wskutek zmiany temperatury rzeka Warta przy ujściu jej dopływu, Widawki, zalala teren ziemi włościańskiej wynoszący około 300 morgów w gminie Zapolice, pow. łaskiego.

Wioski Zamość, Okopy, Jezioro i częściowo Pstrokonie są zalane wodą.

W związku z powyższym p. wojewody Jaszczolta na miejscu katastrofy, sejmik łaski wydelegował specjalną komisję przy udziale rzeczoznawcy dla zbadania przyczyn i obmyślenia środków zaradczych na przyszłość, ponieważ od 4 lat powtarzają się powodzie i z każdym rokiem coraz silniejsze.

Komisja uznała, że koryto rzeki Warty należy uregulować.

Sejmik łaski przystępuje do sporządzenia wstępnego projektu i kosztorysu robót regulacyjnych, w przekonaniu, że władze państwowe okażą wydatną pomoc materialną przy zrealizowaniu zamierzeń sejmiku, dążącego do zabezpieczenia egzystencji ludności 4 wsi.

Przy robotach regulacyjnych można będzie zatrudnić znaczną liczbę bezrobotnych. (b)

Nadzwyczajne posiedzenie

Związku Prac. Inst. Użyteczności Publicznej.

Tematem obrad będą warunki pracy i płacy.

W dniu dzisiejszym odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie zarządu Związku Pracowników Miejskich i Instytucji Użyteczności Publ. Z. Z. P., na które przybywa prezes Z. Z. P. były wiceminister pracy inż. Jankowski.

Na posiedzeniu omawiane będą dotychczas nieregulowane sprawy oraz warunki pracy i płacy pracowników miejskich.

Mają być powzięte decyzje, co do płac za godziny nadetatowe, pragmatyki, pracy w szkolnictwie oraz nowej umowy

dla wszystkich pracowników sezonowych w wydziałach gospodarczym, budownictwa i kanalizacji.

Tegoż dnia wieczorem odbędzie się zebranie delegatów pracowników miejskich, z którymi p. Jankowski porozumie się bezpośrednio.

W dniu jutrzejszym wieczorem w sali polskich związków odbędzie się zebranie wszystkich pracowników miejskich, należących do Polskiego Związku i jako referent wystąpi p. Jankowski. (b)

—+X+—

Jak się przedstawia sytuacja węglowa w Łodzi?

Uregulowanie systematycznej dostawy.

Wobec tego, iż normalna i dostateczna aprowizacja węgla w dalszym ciągu stanowi jeden z najważniejszych problemów dla tak uprzemysłowionego miasta, jakiem jest Łódź — zwróciliśmy się z prośbą o źródłowe informacje w sprawie sytuacji węglowej w Łodzi do miarodajnej osobistości, od której otrzymaliśmy następujące wiadomości.

Nie ulega wątpliwości, iż sytuacja węglowa w ostatnich tygodniach znacznie się poprawiła, a nawet w okresie przedświątecznym były momenty, iż nadeszły tak kolosalne ilości węgla, że na pewien czas musiał być wstrzymany dowóz, gdyż stacje węzła łódzkiego zostały formalnie zablokowane węglem.

Obecnie przemysł, a szczególnie wielki, jest w zupełności zaopatrzony w wę-

giel, co się zaś tyczy przemysłu średniego i drobnego, który zaopatruje się przez składników, to znajduje się on w warunkach ostatecznie gorszych, jednak i tu nie odczuwa się zbyt wielkich braków.

Z powodu łagodnej zimy i braku mrozów, ilość węgla opałowego, która nadchodzi, również uważać należy za dostateczną.

W myśl obowiązującego obecnie porządku na ładunki węgla, koksu i brykietów w zagłębiach węglowych ułożony jest plan, który przewiduje miesięcznie 3.471 wagonów dla eksportu węgla, 3.565 wagonów dla przewozów wewnątrz kraju i 535 wagonów jako rezerwy Ministerstwa Komunikacji, oddaną tymczasowo do dyspozycji kopalni dla przewozów w kraju.

W zależności od rozporządzalnej ilości wagonów, przeznaczonych do przewozów węglowych, Ministerstwo będzie odpowiednio zmieniać ogólny przydział wagonów dla poszczególnych zagłębi i kopalni, modyfikując w odnośnych wypadkach plan, natomiast i nadal Ministerstwo nie będzie wydawać żadnych dyspozycji indywidualnych o charakterze masowym na przewozy węgla t. zw. „pozakontyngentowe” lub „ponad normę”.

Wszystkie więc zakłady przemysłowe instytucje użyteczności publicznej, urzędy i t. p. nie powinny zatem zwracać się do Ministerstwa Komunikacji z żądaniem prośbami o przydział wagonów, lecz bez pośrednio z zarządami kopalni winny uzgodnić dostawę węgla na każdy miesiąc następnym i wspólnie podpisać zapotrzebowanie na wagony wedle ustalonego wzoru. Przedstawienie zapotrzebowania do Ministerstwa obowiązuje kopalnie wzgl. koncerty, odpis zaś zapotrzebowania otrzymuje na ręce odbiorcy lub jego upoważniony delegat.

Zapotrzebowania takie kopalnie obowiązane są przedstawiać do dn. 20 każdego miesiąca poprzedzającego miesiąc wysyłki węgla. Natomiast Ministerstwo Komunikacji jednostronnych zapotrzebowań na wagony wydawać nie będzie.

Wspomniana wyżej kolejność naładunków węgla przez kopalnie przewiduje przede wszystkim wysyłki dla odbiorców uprzywilejowanych w następującym porządku: Polskie Koleje Żelazne, wielkie piece, huty żelazne i wojsko, wodociągi, gazownie i elektrownie, magistraty, instytucje rządowe, samorządowe, użyteczności publicznej i t. p., huty szklane, cementownie i inne zakłady przemysłowe, jak również uprzemysłowione gospodarstwa rolne, a wreszcie syndykaty rolnicze, izby handlowe, przemysłowe i rzemieślnicze, spółdzielnie i ich oddziały i t. p.

Dalej idzie grupa druga, obejmująca wysyłki zagranicę, a mianowicie do wszystkich państw przez Gdańsk i Gdynię, do Austrii, Czechosłowacji, Rosji, Węgier i Włoch, poczem idą wysyłki pod adresem wszystkich innych nie wymienionych wyżej odbiorców wewnątrz kraju, a wreszcie wysyłki do wszystkich innych krajów zagranicę.

Wyżej wspomniane zapotrzebowania powinny zawierać adres nie hurtowni, wzgl. pośrednika lub zastępcy kopalni w danym mieście, lecz wymieniona powinna być instytucja, która ma węgiel otrzymać a więc nie „firma X. X. dla zakładów przemysłowych Y. Z. w Łodzi”, lecz „Zakłady przemysłowe Y. Z. w Łodzi”. W przeciwnym bowiem razie dana przesyłka nie będzie mogła być włączona do przewidzianego planu wedle należytej jej kolejności. (p)

ZATARG WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI Z DOZORCAMI BĘDZIE ZLIKWIDOWANY.

W początkach przyszłego tygodnia odbędzie się zwołana przez insp. pracy Wojtkiewicza specjalna konferencja z udziałem przedstawicieli Stow. Właścicieli Nieruchomości oraz zw. zaw. dozorców domowych. Przedmiotem konferencji będzie sprawa zawarcia nowej umowy zbiorowej na rok 1927, regulującej warunki płac dozorców. Gdyby wspólna narada nie dała pozytywnych wyników — wyznaczona zostanie specjalna komisja w składzie przedstawicieli trzech ministerstw, która poweźmie ostateczną w tej sprawie decyzję. (e)

KONFERENCJA NAUCZYCIELSTWA SZKÓŁ ZAWODOWYCH.

W środę, dnia 12 b. m. z inicjatywy Wydziału Oświaty i Kultury odbędzie się o godz. 6-tej wiecz. w sali Rady Miejskiej, Pomorska 16, konferencja kierowników i nauczycieli miejskich szkół zawodowych.

Na porządku obrad sprawa programu szkół. Wobec tego w dniu tym lekcji w miejskich wieczornych szkołach zawodowych nie będzie, bowiem cały personel nauczycielski obowiązany jest do wzięcia udziału w wspomnianej konferencji.

Zakłady Ogrodnicze C. ULRICH
założone 1805 r. w Warszawie,
Spółka Akcyjna
Centrala - Ceglana 11, tel. 9-25,
zawiadamiają, że wyszedł z druku
Cennik nasion na rok 1927
i na żądanie rozsyłany jest
bezpłatnie.

Radjostuchacze!

Pamiętajcie, że lampki Philipsa Miniwatt wykonane są według najnowszych wymagań radiotechniki i że odznaczają się minimalnym zużyciem prądu i niedoścignioną trwałością.

Żądajcie prospektów Philipsa od Waszego dostawcy lamp radiowych.

W prospektach Philipsa znajdziecie wskazówki, jak wybrać najbardziej odpowiednio lampki dla Waszego aparatu.

Co dziś usłyszymy z głośnicy radjo-aparatu?

Program warszawskiej stacji nadawczej.

Warszawa (fala 400 i 1015). 15.00 — 15.25 Komunikaty: gospodarczy i meteorologiczny, 15.30 — 16.45 Stacja nieczynna, 16.45 — 17.10 Odczyt pod tyt. Życie towarzyskie Warszawy przed 100 laty wygl. prof. Antoni Urbański, 17.15—18.40 Koncert popołudniowy. Wykonawcy: orkiestra P. R., prof. Jan Dworakowski (dyrekcja), Ewa Bandrowska (śpiew), Władysław Lewinger (skrzypce), 1) Delibes: Fantazja na tematy z op. Lacme wykona orkiestra, 2) a) Delibes: Arja z opery Lacme, b) Donizetti: Arja z op. Linda, odśpiewa p. Bandrowska, 3. Saint-Saens: Rondo Capriccioso, odegra p. Lewinger, 4. Goldmark: W ogrodzie z symfoni Wesele wiejskie, wykona orkiestra, 5. a) C. Goldmark: Arja z koncertu skrzypcowego, b) D. Ambrosio: Canzonetta, wykona p. Lewinger, 6. Tosti: a) Bacia mi, b) II fampregli, odśpiewa p. E. Bandrowska, 18.40 — 19.00 Rozmaitości, wygl. p. Władysław Walter. 19.00 — 19.25 Odczyt p. t. Argentyna wygl. prof. Al. Janowski (dział Podróże i Przygody), 19.30 — 19.45 Komunikat rolniczy, 19.45 — 20.10 Odczyt p. t. Rzeczy, których się nie spodziewaliśmy czyli pierwsze kroki na egipskiej ziemi, wygl. red. Ferdynand Goetel (dział Podróże i Przygody), 20.10 — 20.30 Przerwa (przypuszczalnie komunikaty), 20.30 — 22.00 Koncert wieczorny. Wykonawcy: Trio Kmita, Helena Zbońska-Ruszkowska (śpiew) i prof. Ludwik Urstein (akompaniament, I. Beethoven: Trio B-dur op. 11. Nr. 4. I. Allegro, II. Adagio, III. Tema con variazioni, wykona Trio Kmita, 2. Beethoven: a) Do oddalonej, b) Płynięcie łyż, c) Kolorowa wstęga, d) Kocham cię, odśpiewa p. Helena Zbońska-Ruszkowska, 3. Brahms: 1) Wieczna miłość, 2) Kowal, 3) Cisza polna, 4) Kółka, odśpiewa p. Zbońska-Ruszkowska, 4) Brahms: Trio c-moll op. 101 Nr. 3. I. Allegro energico. II Presto non assai III. Andante grazioso, IV. Allegro molto, wykona Trio Kmita.

Radjo zagranica.

Mediolan, 315.8 Godz. 16.30 — 17.30 Produkcje artystów z Variete, 17.30 — 17.55 Program dla dzieci, 20.45 Wyjutki z op. Puccini'ego.

Wrocław, 322.6 Godz. 16.30 — 18.00 Koncert popołudniowy, 20.25 Koncert symfoniczny: Händel Beethoven.

Praga, 348.9. Godz. 12.15 Koncert: Boieldieu, Meyerbeer, Czibulka, Clarke,

Stan posiadania przemysłu włókienniczego.

Zestawienia statystyczne za rok 1925.

W świeżo wydanym „Roczniku Statystycznym m. Łodzi” (za rok 1925) zawarte są dane, odzwierciedlające stan posiadania przemysłu włókienniczego łódzkiego w zakresie wrzecion i krosien. Według tych danych fabryki zrzeszone w Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem, posiadają w inwentarzu:

	wrzecion	krosien
Przemysł bawełniany	1.244.815	30.113
„ wełniany	514.056	8.557
„ lniany	21.700	1.100
„ jutowy	15.745	1.140
„ jedwabny	21.000	194

Ogółem 1,817,316 41,104

Przemysł średni i mały, zrzeszony w Krajowym Związku Przemysłu Włókienniczego, wykazuje łącznie w inwentarzu 295.103 wrzecion i 15.682 krosna.

O roli przemysłu bawełnianego polskiego w porównaniu z rozwojem tej gałęzi przemysłu w innych państwach Europy świadczy następujące zestawienie, zaczerpnięte z „Rocznika Statystycznego m. Łodzi” za rok 1924:

Liczba wrzecion w inwentarzu na 1/1 1925 r.:

1) Anglja	56,724 tys.
2) Francja	9,600 „
3) Niemcy	9,464 „
4) Rosja	7,246 „
5) Włochy	4,570 „
6) Czechosłowacja	3,470 „
7) Hiszpanja	1,813 „
8) Belgja	1,698 „
9) Szwajcaria	1,515 „
10) Polska	1,247 „
11) Austria	1,023 „
12) Holandia	692 „
13) Szwecja	568 „
14) Portugalia	503 „

Jak widać, w szeregu państw europejskich Polska pod względem stanu inwentarza przemysłu bawełnianego zajmuje dziesiąte miejsce, ustępując krajom o znacznie niższej liczbie mieszkańców, jak Belgja, Szwajcaria i t. d.

Przytoczyć warto, że przemysł włókienniczy w Łodzi zatrudniał przed wojną około 100 tys. robotników, obecnie przy skróconej liczbie dni pracy — tylko 68 tysięcy. Wartość produkcji włókienniczej Łodzi sięgała przed wojną cyfry 200 milionów rubli.

Postulaty drobnych kupców m. Łodzi w Min. Przemysłu i Handlu.

Delegacja u p. ministra Kwiatkowskiego.

W dniu 7 stycznia b. r. minister przemysłu i handlu przyjął delegację „Centrali Drobnych Kupiectwa i Przemysłu Rzeczypospolitej Polskiej”. Delegację wprowadził prezes centrali p. Kasprzycki, zaś Łódź i Województwo reprezentował prezes Krajowego Związku Drobnych Kupców J. O. w Łodzi p. Z. Kwiatkowski.

W czasie dwugodzinnej audjencji p. minister zapoznał się z postulatami drobnego kupiectwa. Dłuższa dyskusja wywiązała się przy omawianiu działalności kupieckich komisji szacunkowych, dzia-

łalność których ma na celu odciążenie prac państwowych Urzędów Skarbowych oraz dostarczenie tym władzom obiektywnych danych o obrotach, osiągniętych w sklepach III i IV kategorii we dług świadectw przemysłowych, przy czym p. minister zaproponował prace centrali prowadzone w tej mierze i obiecał przesłać materiały zgromadzone przez centralę do p. ministra skarbu.

W sprawie komisji cenikowych normujących ceny na artykuły pierwszej potrzeby p. minister wyraził zdziwienie, iż ceny te, decydujące o najistotniejszych potrzebach konsumenta oraz o losie i egzystencji drobnego kupiectwa, ustalone są przez reprezentantów wielkiego kupiectwa i firm hurtowych, bez udziału delegatów centrali oraz przyrzekł interwencje u p. ministra spraw wewnętrznych celem natychmiastowego przyznania odpowiedniej ilości miejsc dla delegatów centrali w komisjach szacunkowych.

Wreszcie przyrzekł p. minister popierać usiłowania istniejącego przy centrali „Stowarzyszenia Wzajemnego Kredytu Drobnych Kupiectwa” w kierunku przyznania temu Stowarzyszeniu kredytów państwowych w odpowiedniej ilości oraz zapewnił delegatom centrali wpływ na tworzenie na terenie byłego zaboru rosyjskiego Izby Przemysłowo-Handlowych. (t

16.30 Muzyka taneczna. 20.02 Koncert: Rossini, Paganini, Meyerbeer, Bottesini.

Berlin, 411. Godz. 16.00 — 16.45 Orkiestra, 20.00 — 20.30 Koncert muzyka kameralnej. 21.00 — 21.20 Koncert Trio Mosera 21.20 — 21.50 Orkiestra, 22.05 — 22.30 Orkiestra.

Rzym, 422.6 Godz. 16.30 — 19.00 Koncert orkiestry Kermbacha, 20.00 Car i cieśla, opera komiczna w 3 aktach Alberta Lortzinga.

Zurich, 500. Godz. 20.00 Koncert popularny. Wiedeńskie pieśni w starym stylu.

Wiedeń, 517.2. Godz. 16.15 Koncert popołudniowy: Urbach, Mozart, 20.05 Utwory ostatniego romantyka wiedeńskiej muzyki tanecznej Józefa Straussa.

—+X+—

TEATR MIEJSKI.

„Osiołkowi w żłoby dano...”

G. de Caillavet'a i R. de Flers'a.

Znakomita spółka literacka G. de Caillavet i R. de Flers zażywa tej samej sławy solidnej marki jak np. Pommery Greno w produkcji win szampańskich.

Ile złożonej pracy, celowych prób wykonać musza autorzy, by po fermentacji otrzymać perlisty, słoneczny eliksir o przedziwnym zapachu życia wytwornych tudzących się paryżanek.

Przeznacznej spółki ani przez chwilę podejrzewać nie można o chęć poprawy moralności zapomocą satyrycznej scenicznej chlusty.

W wystawionej onegdaj komedji (za farsy pobiera Wydział Podatkowy Magistratu wyższe odsyłki) zwycięża cnota i prawdziwa miłość. Wśród scenicznych figur znajduje się i jedna „ofiara”. Ot poprostu jak to bywa w najlepszych towarzystwach, gdzie pewna grupa musi czymś kosztem się bawić.

Ofiara w „Osiołku” jest rozpieszczo-

ny przez los i kobiety nader szczęśliwy młodzieniec p. Jerzy. Szczęście nie chodzi nigdy samo! Na p. Jerzego spada serjami. Ucieka z Paryża przed trójką zakochanych w nim niewiast i wpada odrazu w I-ym akcie w deszczu pod rynne. Pozyskuje nader łatwo żonę swego przyjaciela i co gorzej jego kochankę. (Erotyczna zwierzłość i zmysłowa abudantia to kanwa tej i innej sztuk tychże przemysłowych spółników).

Poza wykrojeniem z żurnalu mój postaciami: żony Odetty, przyjaciółki (obojska) Fernandy i podrzędnej śpiewaczki Vivoty, wpada przez okno do kawalerskiego pokoju i serca szczęśliwego głupek — niby do obłożonej twierdzy, — przemila pani Malicka, bohaterka wieczoru.

Jej Michalinka, to cudowna mieszaninka poezji, dziewięczonego wdzięku, malarzkiego kabotyństwa, kobiecego sprytu i szczerego talentu.

Majstersztykiem scenicznej techniki jest pierwsze wejście charakteryzujące zdradnie już w pierwszym dialogu charakter tej postaci. To wysportowane zdrowe, wysmaganie morskimi wiatrami, mądre dziewczę zapalało szczerem uczuciem do paryskiego lowelasa którego samo nazywa męska kokota.

Konfucjusz powiada, iż często święty łączy się z gestą, dlategożby w komedji nie mogło być naodwrot.

Po uczesanych perypetjach, w czasie których „rozsądny” małż Lucjan Versanes zachowuje ekwilibrystyczną równowagę w grze miłosnej między żoną a kochanką zwycięża trzy damy światowe i półświatowe Michalinka, jedyna „a la naturelle”.

Gra pani Malickiej?... To nie gra, lecz strzep życia... na który składają się uśmiechy radości i bólu, i prawdziwe łyż wiośniatego uczucia dziewczęczonego.

W młodem aktorskiem pokoleniu skrzy się wszelkimi barwami czystego brylantu talent pani Malickiej.

Między postaciami przez nią stwarzanymi a widownią niema sztucznej rampy, niema szminki, roli papierowej, lecz jest słowo, gest i mimika bezpośredniość czarujące dusze widza tą sugestywną mocą jaką mają tak rzadkie dziś prawdziwe sceniczne talenty.

Gra pani Malickiej godną miała oprawę w ażurowej reżyserskiej robocie p. K. Tatarkiewicza.

Paryżaninem, nawet z monoklem, prawdziwym był p. Ziemiński. Wdzięk

TEATR POPULARNY.

„Dom otwarty”.

komedia w 3-ach aktach Michała Bałuckiego.

Teatr przy ul. Ogrodowej zgromadził na sobotniej premierze znów olbrzymi ześp publiczności która ze szczerem i wfkłem zadowoleniem oklaskiwała podtatu siał już, a jednak — jeszcze wciąż jary utwór Bałuckiego.

Z zadowoleniem wielkiem poczuwaliśmy do obowiązków podkreślenia tego faktu że dyr. Piłarski sięgnął znów do rodzimego, aczkolwiek nieco może myszka w tym wypadku tracącego repertuaru, w którym jednak znajdujemy rzeczy o całej niebo stojące wyżej od bulwarowych elaboratów różnych zagranicznych spółek aktorskich, imputujących nam wspaniałej wartości dowcip i humor. Ostatnio było tych elaboratów cokolwiek za dużo już na deskach scenicznych Teatru Popularnego.

Bałucki nie należy wprowadzić do gwiazd pierwszej wielkości na horyzoncie naszej literatury dramatycznej, jednak wśród obfitego dorobku jego znajdują się utwory, które potrafią i dzisiaj jeszcze ubawić i rozśmieszyć do łez publiczność, nawet o tyle wybredniejszą w ocenie walorów teatralnych, niż publiczność z przed laty kilkudziesięciu. W rzedzie tych utworów zajmuje „Dom otwarty” miejsce wcale niepoślednie, to też sobotnia premiera zaliczyć należy bezwarunkowo do widowisk bardzo udanych, tembardziej, że złożyła się na to nie tylko sama sztuka, ale i ładna, efektowna wystawa, staranna reżyserja i wielce poprawna gra całego zespołu.

Aktorzy znaleźli w komedji Bałuckiego bardzo rozległe pole do popisu. Na czoło wysunął się p. Adam Górecki w try skającej jowialnym humorem i staropolską zamaszystością postaci wuja Telesfara, głównego winowajcy nieszczęść, które spadają na głowę urzędnika bankowego Zelskiego i jego żony przy urządzaniu bału karnawałowego. P. Matuszkiewicz w roli Zelskiego był bardzo dobry, również p. Bronowska w roli żony jego Janiny. Pełną szczerego humoru oraz umiart artystycznej kreacji dał Stanisław Debiez w roli Fikalskiego. Świetni byli: p. Bolkowski jako zazdrosny małż-rogacz oraz ulubienica publiczności p. Zielińska, jako małżonka Pulcherja. Nie godzi się pominąć również pp.: Puchalskiego w roli Fajarkiewicza oraz p. Skorasińskiego w roli narzeczonego.

„Domu otwartemu” w wykonaniu zespołu Teatru Popularnego można śmiało wróżyć długotrwałe, bo zasłużone powodzenie. J. Z.

KLISZE
DO REKLAM GAZETOWYCH
CENNIKÓW PROSPEKTÓW
Zajęcia fotograficzne do celów reklamowych
RYSUNKI, projekty reklamowe
i wydawnicze wykonywane
R. BORKENHAGEN
ŁÓDŹ, Piotrkowska 100, Tel. 11-72

i czar posiadała jego piękna żona Odetta pani Jerzmanowska i kochanka p. Chantal — Jakubińska. Bulwarową śpiewaczką była pani Horecka.

Z trudnej roli zblazowanego lowelasa nie wykrzesał jedynie p. Krotke niezbędnej najwnej młodzieńczości, która jedna usprawiedliwiłaby łatwość pozyskania względów tak pięknej duszy jaką posiada Michalinka p. Malickiej.

Epizodyczną rolę starego służącego z wyrazem silnie charakterystycznym — odtworzył p. Włczkowski.

Całość sztuki daje ujmujące wrażenie prawdziwie rutynowanej stolecznej sceny. Prócz pracy reżyserskiej i aktorskiej niemało ku uświetnieniu całości widowiska przyczynia się poważny talent dekoracyjny Konstantego Mackiewiczza.

Dekoracje jego w sztuce ostatniej zwracają uwagę wykwinem smaku i harmonią sprzętów z tem tak wytworna, iż nie ustępują najlepszym swym paryskim pierwowzorom.

Zyczymy kulturalnemu kierownictwu sceny łódzkiej wybijającej się na naczelne po stolicy miejsce, by powodzenie tej noworocznej sztuki trwało do końca sezonu.

Zastępa.

—+X+—

NOWE ZNACZKI POCZTOWE.

W najbliższych dniach ukażą się nowe znaczki pocztowe z podobizną marszałka Piłsudskiego. Znaczki będą opiewały na sumę 1 złoty.

APOMOGI DLA ZDEMABILIZOWANYCH PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

Zarząd Funduszu Bezrobocia powiadomiony został, że bezrobotni, byli wojskowi, którzy zostali zwolnieni z wojska we wrześniu i grudniu 1925 oraz w lutym i wrześniu 1926, korzystając będą z zasiłków doranych. Również i bezrobotni pracownicy umysłowi korzystając będą z zasiłków doranych, o ile wykażą się świadectwem, że przed wstąpieniem na służbę wojskową pracowali jako pracownicy umysłowi. Sprawa zasiłków ustawo wych dla tych zdemobilizowanych unormowana została ustawą o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia i w tej dziedzinie zasiłków zdemobilizowani podlegają ogólnym normom i przepisom akcji zapomogowej. (e)

NOCNE DYŻURY APTEK.

W dniu dzisiejszym dyżurują następujące apteki:

M. Epszteina przy ul. Piotrkowskiej 225, M. Bartoszewskiego — ul. Piotrkowska 95, M. Rosenbluma — ul. Cegielińska 12, S. Gorfeina — ul. Wschodnia 54 i J. Koprońskiego przy ul. Nowomiejskiej 15.

Z WYSTAWY OBRAZÓW STOW. „START”.

Wobec zainteresowania się Wystawą Zarząd Stowarzyszenia „Start” postanowił przesunąć termin Wystawy na dzień 23 stycznia, w którym to dniu odbędzie się również losowanie premii bezpłatnej 15-tu obrazów.

Tem samym Zarząd „Startu” daje możliwość zwiedzającym do otrzymania bezpłatnego biletu premijowego przy kasie.

:o:

Reforma prawa małżeńskiego przez Dra Z. Mandla adwokata w Krakowie, omawia problem rozwodu, separacji, służb cywilnych według prawa trójzbielnicowego. Do nabycia w księgarniach i u autora — Kraków — Rynek 22. Cena 3 złote.

GEORGE MEREDITH

(44)

Evan Harrington.

Autoryzowany przekład z angielskiego

Zofii Popławskiej

(Ciąg dalszy).

— Czy to niepodobne do ciebie, Evan? Czyż nie wiem, że ile razy cię spotkam, zawsze robisz coś dobrego? Skąd się tu wzięłeś? Po drodze do Beckley?!

— Do Londynu — odpowiedział Evan.

— Do Londynu?... Więc nie miałeś zamiaru odwiedzić mnie — nas?!

Tu wmięszal się ojciec malca, zgłaszając się po swoją latorośl i dziękując lady i gentlemanowi: poczem ten, który zbliżył do siebie lady i gentlemana, uniósł uszczęśliwioną ludzką istotkę, mocno ścisnącą w rękę pensa.

Zanim byli w stanie powiedzieć sobie coś więcej, nadjechała hrabina de Saldar. Rozległo się: „Najdroższa Rozo!” i „kochana hrabino!” i „więc nie Luiza?” i „jestem niezmiernie rada!”

Wtedy dopiero hrabina de Saldar zauważyła obecność brata.

— Proszę tylko pomyśleć! — mówiła Roza. — Evan mówi, że wprost stąd jedzie do Londynu.

— Ten jeden śliczny das wystarczy, żeby zmienił plany! — powiedziała hrabina ze słodką i podstępą szczerością. — Właśnie miałam zamiar przyjąć twoje miłe zaproszenie. Nasze cudzoziemskie zwyczaje pozwalają składać wizyty tak wcześnie! Evan pojedzie ze mną!

Evan próbował patrzeć stanowczo, i mówić tak, jak próbował patrzeć. Roza przeszła na prośby, a z prośb na rozkazy: w jednym i drugim wydała się młodzieńcowi czarująca. Dusza jego z rozkoszą upajała się zmianą wyrazu jej twarzy w miarę, jak wahał się lub rozwodził szeroko nad tą czy ową chwilową objęką.

W podróży dokoła słońca.

Zmiany międzyplanetarne w styczniu.

W drodze swej dokoła słońca osiągnęła ziemia dnia 3 stycznia największe zbliżenie do kuli słonecznej, wynoszące 147 milionów km. Różnica między najbliższym i najdalszym od słońca punktem elipsy, opisywanej przez ziemię, jest stosunkowo niezbyt wielka, gdyż największe oddalenie wynosi 152 milionów km.

Tego samego dnia wypadło t. zw. pierścieniowe zaćmienie słońca przez noc księżycą, które jednak nie było w Europie widziane. Obserwować je mogła południowo-wschodnia Australia, Nowa Zelandia i część Ameryki Południowej. Zaćmienie trwało tylko 46 sekund.

Przypada też w tym roku całkowite zaćmienie słońca, jakiego nie widziano w Europie od lat 13-tu. Zjawisko to widziane będzie w Anglii i Skandynawji, Europa środkowa natomiast ujrzy tylko częściowe zaćmienie.

Pierwsza kwadra księżycą wypadła tym razem 10 stycznia, pełnia przypada

na 17-go, ostatnia kwadra 26-go. Dnia 6 b. m. zbliżył się księżyc ku Jowiszowi, 12 zbliżył się do Marsa, 26-go do Saturna.

Merkury jest obecnie niewidzialny, natomiast obserwować go będzie można najlepiej w lutym. Wenus widzialna jest przy zupełnej ciemności, gdyż wstępuje na niebo o godz. 17, przy końcu stycznia o 18-tej godz. Również wieczorem ukazuje się w bieżącym miesiącu Jowisz. Obie te planety przedstawiają na niebie wczesnym wieczorem bardzo piękny widok. Natomiast oddala się od nas i mniej wyraźny jest Mars, który ukazuje się do piero w nocy. Saturn znajduje się w konstelacji raka i wschodzi o godz. 5 rano.

Kometa Comas-Sola ukazuje się jako mglista plama o słabym skupieniu centralnym. Światło jej jest małe, niewiększe niż gwiazdy drugiej wielkości. Dotychczasowe obliczenia jej drogi mają jeszcze pobieżny charakter.

—+X+—

Akcja konsolidacyjna drobnego przemysłu.

Projekt stworzenia wspólnej organizacji z centralą w Łodzi.

Z inicjatywy Stow. Fabrykantów Przemysłu Włókienniczego, jednoczącego drobny przemysł łódzki, zwołana została walna konferencja porozumiewawcza tych zrzeszeń z całego województwa. Przybyli na nią reprezentanci szeregu mniejszych i większych ośrodków: Turku, Zduńskiej Woli, Żelowa, Aleksandrowa, Konstantynowa i Bełchatowa. Konferencję porozumiewawczą zajął prezes stowarzyszenia łódzkiego. Ożywiona dyskusja wyłoniła się nad zagadnieniami go spodarczymi drobnego przemysłu włókienniczego, który z powodu braku odpowiednich organizacji nie zawsze mógł skutecznie potrzeb swych bronić. Dyskusja ta zakończyła się przyjęciem zasadniczej rezolucji w sprawie powołania do życia na terenie województwa organizacji drobnego przemysłu z centralą w Łodzi. W tym celu wybrana została specjalna komisja organizacyjna, która w przeciągu 2 tygodni zbierze odnośnie materiały i przedstawi projekt statutu nowej organizacji gospodarczej.

Po przyjęciu wniosków organizacyjnych rozwinęła się obszerna dyskusja nad szeregiem żywotnych postulatów, które będą przedmiotem rozważań specjalnie wbranej komisji memorjalowej. Komisja ta zajmie się również zebraniem odpowiednich materiałów statystycznych, których brak utrudniał w znacznej mierze energiczną akcję u czynników miarodajnych. M. in. komisja zajmie się sprawą zabezpieczenia chałupników w kasach chorych. Sprawa ta nie została bowiem w odpowiedni sposób ustalona dla drobnego i średniego przemysłu, który zatrudnia chałupników. Ustawa z dn. 19/V 1920 o kasach chorych w art. 6 nie zupełnie dokładnie i jasno precyzuje obowiązki pracodawców, to też komisja postara się u czynników miarodajnych o uzyskanie autentycznej interpretacji tego artykułu. Poza to komisja wypracuje szereg wniosków w sprawach podatkowych i kredytowych drobnego przemysłu. (e)

:o:

„Łódź na plaży”.

Wielki bal maskowy Ligi Morskiej i Rzeczej w Łodzi.

Łódzki Oddział Ligi Morskiej i Rzeczej, który rozpoczął ożywioną działalność w nowym lokalu przy ul. Piotrkowskiej Nr. 91 (tel. 19 — 09) chcąc zdobyć fundusze potrzebne na budowę w roku bież. własnego schroniska na Helu, urządziła w dniu 6 lutego r. b. w terminie wkroczenia Wojsk Polskich nad Bałtyk, swoją wielką doroczną imprezę.

W lokalu Filharmonji w dn. 6 lutego odbędzie się od godz. 5 po południu wielki dancing dla szerokiej mas publiczności, a wieczorem od godz. 12 wielki bal maskowy pod nazwą „Łódź na plaży”, pomysły w oryginalnym charakterze i wielkim stylu podobnych balów morskich na Zachodzie. Cały lokal staraniem Komisji Dekoracyjnej wystylizowany będzie w charakterze wybrzeża morskiego przyczem za bezinteresowną pomocą Elekrowni Łódzkiej urządzone będą efekty dające złudzenie rozświetlonej plaży oraz inne nieznanne dotąd w Polsce najnowsze pomysły współczesnej techniki oświetleniowej.

W piątek, dnia 14 b. m. w lokalu Ligi (Piotrkowska 91) zbierze się Komitet Honorowy Gospodyń zaproszony przez Komisję Dchodów Niestalych, w skład której wchodzi pani: p. Arcetowa, p. Cynarska, p. Iwanowska, p. A. Grohmanowa i p. Łuszczewska. Szczegóły balu podane zostaną w swoim czasie w afiszach i programach.

W sobotę dnia 15 b. m. o godz. 8 wieczorem odbędzie się taneczna zabawa w lokalu Ligi z okazji otwarcia nowego lokalu. Wejście dla członków i zaproszonych gości.

SPROSTOWANIE.

W związku z wiadomością o mającej nastąpić likwidacji banków w Łodzi, a między innymi Banku Kupców i Przemysłowców Chrześcijańskich oraz Banku Przemysłowców (Ewangelicka 15) wyjaśniamy, że wiadomość ta nadesłana z Warszawy, okazała się nieprawdziwą.

Bank Kupców i Przemysłowców Chrześcijańskich w Łodzi likwidacji nie podlega, ponieważ jak się dowiedzieliśmy, kapitał zakładowy tego banku wynosi więcej, aniżeli przepisany przez Ministerstwo Skarbu. Dotyczy to również i banku Przemysłowców.

Mieć jej twarz przed sobą choćby przez jeden dzień — wydało się tak hojnym darem wobec wyparcia się siebie, iż Evan zaczął się dziwić stanowczości swej odmowy. I teraz, kiedy zwracała się do niego natarczywie, jedynie w niego utkwivszy swoje szczerze źrenice — Evan zapomniał o uczuciu zadróżci, które owładnęło nim, gdy gawędziła z innymi mężczyznami — wątpliwość, czy kiedykolwiek pomyślała o panu Evanie Harrington?...

— Tak, Evan przyjedzie! — zawołała Roza — pojedzie konno ze mną i z moim przyjacielem Drummondem; weźmiesz konia mojego grooma — jeżeli niema nic przeciwko temu! Bob może pojechać do domu wolantem z Polly, moja pokojówka, będzie z tego rada, bo Polly jest zabawna — o ile się do niej nie uśmiega. Wtedy, oczywiście, znęca się nad każdym!

— Oczywiście — powiedziała hrabina.

Ostatni sprzeciw pana Evana Harrington oparty na tem, że niema odpowiedniego ubrania i t. d. został usunięty przez przewidującą siostrę.

— Zabrałam ze sobą twój portmanteau, braciszku; Conning ma na niego oko. Przeczuwałam, że cię dogonię!

Evan czuł, że zaplątał się w sieci; po kilkakrotnym usiłowaniu uwolnienia się — ustąpił. A ustąpiwszy, uczynił to z wdziękiem. W jednej chwili, z mocą samozaparcia się godną adepta hrabiny, Evan odrzucił smutek z równą łatwością, jak swój hiszpański płaszcz; poddał się wesołości, za którą uzyskał promienne spojrzenie zachwyconej hrabiny, i stał się miły dla Rozy, niezależnie od pierwszeństwa w wyrażeniu zadowolenia, które ustąpiła jej hrabina — nie po raz pierwszy.

My, śmiertelnicy (naplepsi z nas) w upodobaniach i wstrętach jesteśmy gromadą głupich baranów: o ile w grę nie wchodzi wyrozumowany lub instynktowny antagonizm, można nas zmusić do

uznania zasług, których nie ceniliśmy dotychczas: o tem hrabina de Saldar wiedziała aż nadto dobrze.

Teraz Roza wyraziła chęć odbycia ceremonji przedstawienia obecnym tu ciotce i stryjowi, gości Beckley Court. Hrabina uśmiechnęła się i przechodząc owe parę kroków dzielących obie grupy, szepnęła bratu: — Miss Jocelyn, mój kochany.

Lornetki Beckley'skiej grupy opadły zgodnie. Ceremonji dokonano. Łagodnie zaznaczona różnica wytwornego powitania pań i panów, została przedziwnie dokonana przez hrabinę de Saldar.

— Harrington? Harrington? — ostry jej słuch pochwyił z ust squire Uplofta, badawczo przyglądającego się Evanowi. Akcent jej był bardzo cudzoziemski, gdy mówiła: — Jesteśmy zupełnymi nowicjuszami w tych grach — w krykocie. Mój brat i ja jesteśmy tylko napół Anglikami! Nauczyliliśmy się od Anglików tylko dyplomacji!

— Musi pani być bardzo niebezpieczna, pani hrabino? — powiedział sir George z kapeluszem w rękę.

— Nawet pod tym względem dzieci z nas, niemowlęta! i przydałaby się nam od was niejedna lekcja! Czy zechcieliby państwo wtajemniczyć mnie w zasady krykiotu? Cóż oni teraz robią? To wydaje mi się bardzo niezrozumiałe — bardzo nie jasne, nieprawdaz?

Ponieważ farmer Breadmed i master Nat Hodges byli otoczeni wrzeszczącym tłumem, broniącym obu stron sprawy — (jak gdyby obdarzeni najgłośniejszym i najmocniejszym oddechem spodziewali się otrzymać przychylną odpowiedź od tych dwóch niezłomnych autorytetów prawa krykiotowego) — szlachetna ta gra rzeczywiście przedstawiała się nieco niezrozumiale. Squire wystąpił naprzód, by dać odpowiednie wyjaśnienia; pokornie proszony, aby nie oczekiwał zbyt wiele od niepojętnej umysłu kobiety, co solennie obiecał (pod spojrzeniem oczu,

pod którymi tajali bardziej zahartowani ludzie). Musiał odwołać się do pobłażania i sielankowej uprzejmości, gdy sam jeden patrzył w promieniejące, pogodnie oblicze hrabiny. Fale krwi załazy jej prawe ucho, które dosłyszało wymówione nazwisko lady Roseley i głos odpowiadający z karety na to wezwanie.

W jakąż otchłań pograżyła się nagle! Pytacie, dlaczego nie odjechała tak szybko, jak tylko konie mogły ją unieść, uciekając przed odsłoniętym obliczem Demorwzgorza i pogodny firmament, usiłujące wzgórz i pogodny firmament, usiłujące sprowadzić na nią kłeskę? Nie wiecie, co to być intrygantka! Dla przyjemności intrygi poświęca przyjemności życia. Intryga — to jej żywioł. Hrabina czuła, że niebiosy obeszły się z nią surowo. Tem niemniej postanowiła iść do celu przebojem, gdyż jeżeli tyle okoliczności sprzyjsięło jej pomocy. Śmierć szlachetnego Abrahama Harrington z Torquay i zaproszenie do Beckley Court — czyż mogła uwierzyć, że niebiosy zawarły przeciwko niej sojusz? Czyż co noc nie błagała. Ich z całą pokorą swego ciała — o szczęśliwe rozwiązanie umiłowanych planów? A w tem — jakże niepodobna była do innych ludzi! Tak myślała, ufała swoim nabożnym praktykom! dawały one jej słodką nadzieję, oraz poczucie, że jest wyjątkowo ochraniająca, aczkolwiek niemniej prześladowana! Zresztą zatrzymujcie taką niewiastę, skoro raz puściła się na fale! Pomimo całej tchórzliwości, lekka jej barka pragnie zawodów z burzą! Mówię o niewiastach, które puszczają się na fale: nie są liczne, ale dla mędrca wyjątek potwierdza regułę.

— Rzeczywiście, jest to zawikłana gra! — powiedziała hrabina, jako konkluzję objaśnienia squire'a, poczem pochylała się do pani Shorne, pytając, czy naprawdę coś z tego rozumie.

(d. c. t.).

—+X+—

Wiadomości z Zakopanego.

Jubileusz Sekcji Narciarskiej Towarzystwa Tatrzańskiego w Zakopanem.

W pierwszych dniach lutego br. przypada jubileusz 20-lecia Sekcji Narciarskiej Towarzystwa Tatrzańskiego. Na uczczenie tej uroczystości urządzone będą specjalne zawody narciarskie z biegiem sztafetowym i skokami. Na pamiątkę jubileuszu wybite będą medale pamiątkowe.

Narciarski mistrz Polski w Zakopanem.

Zawody o mistrzostwo Zakopanego ścigały najwybitniejszych narciarzy polskich i zagranicznych. Zjechał już mistrz Polski w narciarstwie na rok 1926 — Wende (Czechosłowacja). Weźmie on udział w zawodach o mistrzostwo Zakopanego — czy jednak w charakterze oficjalnego zawodnika czy poza konkursem rozstrzygnie o tem specjalna komisja. Za miarą on wypróbować wielką skocznia na Krokwi, szykując się do zawodów międzynarodowych o mistrzostwo Polski.

Zawodnicy polscy trenują.

Onegdaj przyjechał do Zakopanego norweski narciarz T. Aas, sprowadzony specjalnie dla przeprowadzenia treningu z naszymi zawodnikami.

Ruch gości w Zakopanem.

Ze statystyki prowadzonej przez zakopiański Urząd Klimatyczny wynika, że ruch gości po świętach obniżył się tylko minimalnie. Przeciętna ilość meldunków dochodzi do 200 dziennie nie mniej jednak osób w okresie poświątecznym opuszcza uzdrowisko. Naprzykład dnia 5 b. m. przyjezdnych było 163 osób, wyjezdnych zaś 183.

Rozwój stacji meteorologicznej w Zakopanem.

Przeszło 50 lat istniejąca stacja meteorologiczna w Zakopanem, wykazująca systematyczny postęp, przystąpiła obecnie do wprowadzenia szeregu dalszych ulepszeń. I tak: założono nowy punkt obserwacyjny na Pajakówce (stoki Gubałówki) powiększono stację na Hali Gasienicowej i przygotowuje się powiększenie stacji w Morskiem Oku i Dolinie Kościeliskiej.

Chorążki Sokolstwa polskiego na oplatku w Zakopanem.

W uroczystym oplatku urządzonym przez T-wo Gimnastyczne „Sokol” w Zakopanem wzięli udział w charakterze gości przedstawiciele duchowieństwa i tamtejszych władz miejskich. Goszczono też chorążki Sokolstwa polskiego — dra Telewskiego, który w przemówieniu podniósł wielką żywotność gniazda zakopiańskiego Sokola.

Miejski Kinematograf Oświatowy Wodny Rynek

Od wtorku dnia 11 do 17 stycznia 1927 roku.

Dla dorosłych:

„Człerech Jeźdźców Apokalipsy”

Dramat w 12-tu częściach, osnuty na tle powieści Vincenta Blasco Ibaneza.

Następny program:

Rozpętane żywioły (POTOP)

Dla młodzieży

„Uwięziony pilot”

Dramat w 7-miu częściach z życia cowboyów amerykańskich.

W roli głównej TOM MIX.

Pabjanice budują elektrownię systemem gospodarczym.

Poufne narady z zarządem miasta.

W dniu 9 b. m. w Magistracie m. Pabjanic odbyła się poufna konferencja pod przewodnictwem prezydenta miasta p. Jankowskiego. W konferencji wzięło udział kilku obywateli m. Pabjanic oraz prezes Rady Miejskiej. Zebrani rozpatrzyli szczegółowo kosztorys budowy elektrowni systemem gospodarczym i do szli do wniosku, że tylko w ten sposób

będzie najkorzystniej budować elektrownię w Pabjanicach. Celem zrealizowania tego zamierzenia uchwalono utworzyć konsorcjum finansowe. Zebrani oświadczyli, iż gotowi są zaoferować na ten cel większe sumy pieniężne.

Oferta Kolei Dojazdowych, która była również rozpatrywana, okazała się niekorzystną dla Pabjanic.

Zagroda chłopska w płomieniach.

Pożar w powiecie tureckim.

W dniu onegdajszym około godziny 9 wieczorem wybuchł pożar w zagrodzie Józefa Donna, gospodarza wsi Stawki gminy Piekary powiatu tureckiego.

Ponieważ właściciela zagrody nie było podówczas w domu, a zabudowania były położone zdaleka od wsi na odludziu, ogień został spostrzeżony dopiero wówczas, kiedy objął całą zagrodę.

Straż ogniowa z Piekar oraz ludność okolicznych wiosek nie mogąc opanować rozszalałego żywiołu zajęła się ratowaniem dobytku oraz inwentarza żywego, lecz i tego nie zdołano uratować.

Około północy pożar zlikwidowano. Pastwa płomieni padł dom mieszkalny z

całym urządzeniem, obora, chlewy i stodoła z ostatnimi zbiorami, zaś z inwentarza żywego 2 konie, trzy krowy, kilka świń i kilkadziesiąt sztuk ptactwa domowego.

Pogorzelec poniesioną stratę oblicza na sumę 15.000 złotych.

Jak ustaliło przeprowadzone dochodzenie ogień powstał w stodole, co nasuwa podejrzenie, że pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. Dalsze dochodzenie w celu ustalenia istotnej przyczyny pożaru prowadzi policja.

Rodzina pogorzalców znalazła schronienie pod dachem sąsiadów.

Dał się ogrzać, chociaż Grajek.

Trzy miesiące więzienia za uprawianie hazardu.

Sąd Okręgowy w Łodzi pod przewodnictwem sędziego Illnicza, w asystencji sędziów Wyrzykiewicza i Hanskiego rozpatrywał w dniu wczorajszym sprawę w II instancji przeciwko Cichemu i Jakubowskiemu o to, że w kwietniu ub. roku Cichy będąc od dłuższego czasu bez zajęcia, zajmował się hazardową grą w karty, do której wciągał przygodnych amatorów.

W tym celu Cichy zmówił się z Jakubowskim i razem urządzili posterunek w okolicy Zielonego Rynku, gdzie postanowili werбовать ofiary.

Około południa udało im się zwerbować przygodnie poznanego osobnika nazwiskiem Grajek i po wprowadzeniu go do pobliskiej cukierenki w ciągu 8 minut w grze na „kupki” Grajek przegrał 113 zł. które był sobie przygotował na kupno garnituru.

W pewnym momencie do grających zbliżył się policjant i po stwierdzeniu, że ma tu miejsce gra hazardowa, której ofiarą padł nieznający się na grze Grajek, zaprowadził całą trójkę do komisariatu. Tu okazało się, że Cichy był już kilkakrotnie chwytywany na grze hazardowej w karty, do której wciągał naiwnych, by wyłudzić od nich pieniądze.

Po spisaniu protokołu sprawa została skierowana do sądu pokoju, gdzie Cichy i Jakubowski skazani zostali za oszukańcze machinacje po 3 tygodnie aresztu i pokrycie kosztów sądowych. Grajek zaś, który i tak został już ukarany przez stratę 113 zł., skazany został na 5 zł. grzywny.

Oskarżeni niezadowoleni z takiego wyroku, wnieśli skargę na zbyt wysoki wymiar kary do Sądu Okręgowego i na rozprawie w dniu wczorajszym, oświadczyli, że gry hazardowej nie uprawiali i że Grajek sam dobrowolnie zgłosił się do nich w grze, prosili sąd o uniewinnienie.

Prokurator po przejrzeniu dowodów rzeczowych w postaci kart do gry, załą-

czonych do sprawy, które w pewnych miejscach są odpowiednio poznaczone do celów oszukańczych, wniosł o zatwierdzenie wyroku sądu pokoju i osadzenie Cichego i Jakubowskiego od dnia rozprawy w areszcie.

Sąd po naradzie ogłosił wyrok skazujący Cichego i Jakubowskiego po 3 tygodnie aresztu i opłacenie kosztów sądowych I i II instancji, a wobec uprawomocnienia się pierwotnego wyroku osadzić obu oskarżonych natychmiast w areszcie. (u)

Komunikaty.

Szkoła plastyki i tańców rytmicznych p. Z. Janczewskiej ogłasza, że są miejsca wolne w komplecie dla pań początkujących (wtorki i piątki od 8 do 9 godz.). Zapisy dla dzieci i dorosłych w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki od 5 do 9-ej wieczorem w lokalu szkoły, Gdańska 29 pr. of. I p. Gimnastyka higieniczna przeciw otyłości dla pań mężatek. Dla pań pracujących zniżki.

Zawiadomienie.

Począwszy od dziś Kino-teatr „CASINO” wyświetla wielce ciekawy film ilustrujący produkcję czekolady firmy
**A. Piasecki Sp. Akc.
w Krakowie.**

Teatr, muzyka i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, wtorek, i jutro w dalszym ciągu świeżo wystawiona komedia de Flers'a „Osiołkowi w żło by dano” z Marją Malicką. Bilety ulgowe ważne.

W czwartek raz jeszcze po cenach zniżonych „Świt, dzień i noc” z Marją Malicką. Partnerem świetnej artystki będzie utalentowany artysta Teatru Polskiego w Warszawie p. Roman Hierowski.

W sobotę po południu wznowienie niegranej od roku czarodziejskiej baśni scenicznej „Kopciuszek”. Rolę tytułową odtworzy Marja Dębicka. Ceny najniższe (od 50 gr. do 3 zł. 50). Każda osoba dorosła ma prawo wprowadzić jedno dziecko bezpłatnie, lub dla dwojga dzieci zakupić jedno miejsce. „Kopciuszek” grany będzie w tym sezonie tylko 3 razy. Bilety już do nabycia w kasie zamawiają.

TEATR POPULARNY.

(Ogrodowa Nr. 18).

Dziś i dni następujących dyrekcja wystawia w dalszym ciągu doskonałą komedię M. Bałuckiego „Dom otwarty”. Całość artystyczna w reżyserji dyr. J. Piłarskiego, w dobrej obsadzie ról, odniosła sukces całkowity. Główne role spoczywają w rękach pp. Bronowskiej, Openówny, Zielińskiej, Góreckiego, Puchalskiego, Bolkowskiego, Dębicka, Skorastńskiego, Matuszkiewicza i in. Początek codziennie o godz. 8.15 wieczorem.

Sprzedż biletów w obu kasach Teatru: w pierwszej przy ul. Ogrodowej 18 (od godz. 11 do 2 i od 5 do 10 wiecz.) oraz w drugiej kasie w cukierni Gostomskiego (od godz. 11 do 2 po poł. i od 4 do 7 wiecz.).

DZISIEJSZY KONCERT HERMANA JADLOWKERA.

Dziś, we wtorek, odbędzie się w sali Filharmonji zapowiadany koncert Hermana Jadlowkera, tenora światowej sławy. Po wczorajszym jego koncercie w Warszawie pisze „Kurier Poranny”: „Oddech jest wyszukany do najwyższych granic, plansza doskonale, koloratura wyczelowana, wyrównanie rejestrów wykazuje artyzm wysokiej klasy. Śpiewane przez niego arje i pieśni podane były wszystkie z taką maestrią, której sława jest rzeczywiście w pełni zasłużona”. Początek koncertu o godz. 8.30 wieczorem. Przy fortepianie zasiadzie dr. Edward Steinberger.

JUTRZEJSZY KONCERT WERTYŃSKIEGO.

Jutro wystąpi w sali Filharmonji znany piosenkarz Aleksander Wertyński, który w kostiumie Pierrot'a odśpiewa najnowsze piosenki z własnego repertuaru. Koncert ten wzbudził wśród we wszystkich miastach dużym powodzeniem. Początek o godz. 8.30 wieczorem.

KONCERT DUBISKI I ARRAU.

W czwartek odbędzie się w Filharmonji o godzinie 8.30 wieczorem 11-ty koncert z cyklu „Mistrzowski Koncertów”, na którym program wykonają dwaj wybitni artyści, a mianowicie: Irena Dubiska, znana i utalentowana skrzypaczka oraz pianista światowej sławy Claudio Arrau. Artyści wykonają przepiękny program, a między innymi Schuberta Fantazję C-dur, utwory Strawińskiego, Singueta, Paganiniego—Lisza, Szyma nowskiego oraz nieśmiertelną Sonatę Kreutzerowską Beethovena. Koncert ten wzbudził wśród muzycznych sfer naszego miasta wielkie zainteresowanie i niewątpliwie cieszyć się będzie zasłużonym powodzeniem.

Z MIEJSKIEJ GALERJI SZTUKI.

Otwarta w sobotę, dnia 8-go b. m. w Miejskiej Galerii Sztuki wystawa sztuki fotograficznej p. n. „Piękno Polski”, zorganizowana przez Polskie Towarzystwo Krajoznawcze oraz Wojewódzka Komisja Turystyczna, spotkała się z należytym uznaniem wśród mieszkańców Łodzi.

Wystawa ta otwarta będzie do dnia 15-go b. m. poczem ustąpi miejsca wystawie pamiątkowej dzieł W. Sławińskiego z Paryża oraz pamiątkowej wystawie „Świt”, zbiorowej — K. Mackiewicz i karykatur K. Grusa.

Szkoła Zgromadzenia Kupców m. Łodzi Narutowicza Nr. 68.

Podaje Szanownym Rodzicom do wiadomości, iż egzaminy wstępne odbędą się w dniach: 15, 16 i 17 stycznia r. b. o godz. 4 po poł.

Podania do klas: A, podwstępnej, wstępnej i wyższych przyjmuje Kancelarja Szkoły od dnia dzisiejszego.

Dyrektor

Antoni Idźkowski.

EXPRESS HANDLOWY

„Kurjer Łódzki”.

Wtorek 11 stycznia 1927 r.

„Kurjer Łódzki”.

Wniosek Związku Izb Przemysłowo Handlowych Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie zmian pożądanym w sieci konsularnej.

Rynek zbożowo-mączny w Łodzi.

RYNEK ZBOŻOWY.

ex) W połowie grudnia 1926 roku Związek Izb Przemysłowo-Handlowych zakończył dochodzenia ankietowe w sprawie zmian, które przeprowadzić należy w układzie polskiej sieci konsularnej i rezultaty ich podał do wiadomości Ministerstwu Spraw Zagranicznych oraz Ministerstwu Przemysłu i Handlu.

Wychodząc z założenia, że rozmieszczenie placówek konsularnych w pierwszej linii powinno nadość uczynić możliwościom oraz potrzebom ekspansji ekonomicznej, Związek Izb podkreślił znaczenie placówek konsularnych, jako organów mających za zadanie służbę gospodarczą. Uwzględniając ilość rodzaj i kraje rozmieszczenia konsulatów Związek Izb podniósł, że 80 proc. ilości ogólnej tych placówek przypada na kraje Zachodniej Europy, dokąd ekspansja polska z trudem może sobie torować drogę, natomiast reszta państw jest w nie gorzej uposażona, jakkolwiek szczególnie ważnymi byłyby placówki w wschodniej i południowo-wschodniej Europy, jak też w krajach skandynawskich, po części zaś w innych częściach świata. Niemniej mimo silnego wyposażenia Zachodniej Europy w polskie placówki konsularne, rozplanowanie ich pozostawia również często wiele do życzenia i tak co do ilości, jak i charakteru. W szczególności w Anglii istnieje jedyny wydział konsularny w Londynie obejmujący poza Anglią i Irlandją także wszystkie Dominja (wyłączone są jedynie Kanada, Australia i Nowa Zelandja) — czyli obszar o zaludnieniu blisko 450 milionów osób. Za powiększeniem ilości placówek konsularnych w Anglii przemawiają jednak względy tak gospodarcze jak i polityczne. Związek zaproponował dlatego utworzenie co najmniej 2 nowych konsulatów, a to w Liverpoolu, jako centrum handlu zbożowego, nożonym blisko obszaru przemysłowego Manchester, oraz w Glasgowie, który objąłby swą sferą wpływów północ W. Brytanji. Izba Poznańska uważa ponadto za wskazane utworzenie konsulatów w Bradford, Yarmouth i Lowestoft.

Dalej szczególną uwagę zwrócono na południowy wschód Europy, wskazując, iż w Grecji należałoby stworzyć placówkę konsularną bądź w Salonikach, bądź w Atenach.

Co do Wschodu Europy, to z uwagi możliwości eksportu do Rosji i charakteru produkcji części przemysłu polskiego znajdującego tamtejsze rynki Związek Izb, podkreślił, że na dalszą metę dla obszaru państwa Sowieckiego 4 placówki w Moskwie, Charkowie, Tyflisie i Mińsku nie wystarcza, narazie jednak, przedewszystkiem należałoby i te już istniejące w należyty sposób uruchomić. Propozycje co do powiększenia ilości placówek na terenie Rosji sow., ze względu na obecny system handlu międzynarodowego Rosji można będzie skonkretyzować dopiero po zbadaniu obecnej pojemności jej rynków.

Wreszcie zauważono, że stosunek liczebny konsulatów etatowych do honorowych jest niekorzystnym, szczególnie zaś dotyczy to Danji (1 etat — 5 honorowych), Holandji (1 etatowy — 5 honorowych), Norwegji i Portugalji (tylko honorowe), Szwecji (1 etatowy — 1 honorowy).

Konsulaty honorowe nie zawsze posiadają realne walory pod względem gospodarczym, a w szczególności nie nadają się do rozwiązania zagadnień dotyczą-

cych wzmocnienia polskiej ekspansji gospodarczej, wobec czego zalecono powiększenie ilości konsulatów etatowych, przedewszystkiem w Szwecji, następnie Danji i Holandji.

O ile idzie o Azję, to na Bliskim Wschodzie należy przedewszystkiem uwzględnić Turcję, gdyż istnieje tam jedynie Wydział konsularny przy Poselstwie, a to w Konstantynopolu, pożądanym byłyby jednak kreowanie konsulatów również i w Angorze, jako stolicy kraju i centrum M. Azji, oraz w Smyrnie, najwybitniejszym porcie Lewantu. Poza to pożądanym byłaby placówka, ze względu na możliwości zbytu produktów Błęska, w Syrii, a to w Bejrucie lub Damaszku.

Indje nie posiadają dotychczas żadnej polskiej placówki konsularnej, a chociaż i ludność blisko 320 milionowa wymagałaby może większej ich ilości, to narazie zachodziłaby potrzeba utworzenia konsulatów w Kalkucie, do niedawna stolicy kraju i porcie handlowym, sukcesywnie zaś powinny być uwzględnione Bombay a z czasem Delhi.

Ze względu na ruch handlowy portu w Singaporze proponuje Izba Lwowska uwzględnienie tego miasta, jako siedziby konsultatu, któryby obejmował półwysep malajski i pobliskie archipelagi.

Co do Persji, to zdaniem związku Izb należałoby poruczyć sprawę przestudowania potrzeby utworzenia konsultatu w tym kraju Wydziałowi Konsularnemu Poselstwa R. P. w Teheranie. Również należałoby przeprowadzić studia nad rynkiem chińskim. Co do tego ostatniego, to już obecnie można stwierdzić, że rynki Mandżurji, Mongolji i Chin centralnych przedstawiają dla przemysłu polskiego poważne i pojemne rynki zbytu dla wyrobów metalowych, emalowanych, platerowanych, przyrządów mierniczych, ko-

smetyków, chemikaliów i przyrządów do pisania. Po sfinalizowaniu rokowań o traktat handlowy z Chinami należałoby na początek otworzyć konsulat w najważniejszym porcie chińskim Szanghaju, z kolei zaś z uwagi na liczną kolonję polską należałoby wziąć pod rozwagę utworzenie konsultatu w Charbinie, z tem, iż na początek wystarczyłby konsulat honorowy. O ile idzie o Afrykę, to w pewnej mierze pożądanym jest uwzględnienie Egiptu, jako siedziby konsultatu Związek zaproponował Kair, wzgl. Aleksandrię. W miarę rozwoju stosunków handlowych należałoby powołać do życia konsulat etatowy w Algierze lub w Tunisie z zakresem działania, rozciągającym się na Algier, Tunis i Maroko.

W końcu Związek Izb podniósł, że nawet najęcej rozszerzona sieć konsularna nie może sprostać swemu zadaniu, o ile konsulaty będą przeciążone agendami administracyjnymi co nie pozwoli im na intensywne zajęcie się sprawami gospodarczymi, i ile nie będą posiadały odpowiedniego wsparcia ze strony sfer zainteresowanych w kraju, co do pierwszej kwestji to nieodzownym byłoby by konsulaty szybciej i punktualniej, niż czestokroć dzieje się to dziś, reagowały na zapytania i pisma krajowych placówek gospodarczych. Jeżeli przyczyna uchybień jest niedostateczna obsada personalna to należałoby ją wzmocnić. Rozwiązaniem drugiej kwestji w znacznym stopniu będzie ułatwienie, gdy powołana zostanie do życia na obszarze całej R. P. instytucja Izb Przemysłowo handlowych oraz instytucji eksportowego co niezawodnie znacznie usprawniłoby i usystematyzowało współpracę krajowych sfer gospodarczych z placówkami konsularnymi R. P. działającymi na terenie zagranicy.

R.

Polska a Europejski Kartel Stalowy.

ex) „Rheinisch-Westfaehliche Zeitung“ w obszernym artykule pod powyższym nagłówkiem wywodzi między innymi co następuje:

Niedawno wyrażiliśmy przekonanie, że w sprawie wstąpienia polskiego przemysłu hutniczego do europejskiego kartelu stalowego, nie zapadła jeszcze bynajmniej decyzja ostateczna. Przekonanie nasze potwierdził ostatnio były minister, a obecny prezes Polskiego Syndykatu Hutniczego p. Kiedroń w wywiadzie, udzielonym przedstawicielowi jednego z dzienników polskich, przyznawszy, że Polski Syndykat zajmuje się żywo tą sprawą, lecz narazie oficjalnie w rokowaniach udziału brać nie może. Jeżeli p. Kiedroń zaś podał jako powód, że przedewszystkiem uregulowane być muszą stosunki wewnętrzne Polskiego Syndykatu Hutniczego, to miał bezwątpienia na myśli trudności, jakie wynikną z nowego rozdziału kontyngentu produkcyjnego między huty górnośląskie a kongresowe. Są to te same trudności, z powodu których w swoim czasie stworzenie Polskiego Syndykatu długo nie mogło dojść do skutku (w szczególności stanowisko zajmowane przez „Hutę Bankową”).

Narazie jednak chodziło przedewszystkiem o stwierdzenie kwot produkcji, jakie wielki kartel europejski przyzna przemysłowi południowo-europejskiemu, a w szczególności polskiemu. W tem też celu kilku reprezentantów przemysłu kon-

gresowego brało nieoficjalny udział w na radach paryskich. Znamienne jednak jest, że p. Kiedroń nie wspomina wcale o rokowaniach, które mniej więcej o tym samym czasie toczyły się w Wiedniu między reprezentantami przemysłu hutniczego austriackiego, węgierskiego i czechosłowackiego, a dość licznymi przedstawicielami hut górnośląskich. Nie może ulegać wątpliwości, że już sam fakt udziału tych przedstawicieli w rokowaniach wiedeńskich oznacza pewien zwrot w stanowisku, zajmowanym dotychczas przez Polski Przemysł Hutniczy. Narady wiedeńskie nie doprowadziły coprawda jeszcze do ostatecznych uchwał co do kartelu europejskiego, ale faktem jest, że dalsze rokowania odbędą się wkrótce w Warszawie, albo w Katowicach. Narazie także kwestją wstąpienia trzech nienależących do syndykatu polskiego hut (Królewskiej i Laury, Sosnowieckiej oraz Huty Bankowej) do kartelu, nie jest jeszcze ostatecznie załatwiona. W tej kwestji mają się odbyć dalsze rokowania w Berlinie lub Paryżu.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że p. Kiedroń na wszystkie te wysuwane przez pismo niemieckie niejasności w postępowaniu udzieli odpowiednich i należytych s rawe oświetlających wyjaśnień. Leży to przedewszystkiem w interesie Polskiego Syndykatu Hutniczego, którego jest on prezesem.

—+X+—

ex) W tygodniu ubiegłym sytuacja na rynku zbożowym w Łodzi była niejednolita, co w pierwszym rzędzie spowodowane było importem zboża rosyjskiego, którego pierwsze transporty przybyły już do Polski. Jak zaznaczyliśmy w swoim czasie, już sama wiadomość o prowadzonych przez Rząd rokowaniach w sprawie importu zboża rosyjskiego wywołała zrozumiałą konsternację wśród producentów rolnych oraz młynarzy i spowodowała pewne załamanie się cen w kierunku niżkowym. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że, o ile dalsze transporty zboża rosyjskiego będą normalnie przybywać do nas, ceny zboża spadać będą w dalszym ciągu. Jedyną przyczyną, którą przeszkodziła spodziewanemu spadkowi cen, to zapotrzebowanie ze strony młynarzy, zwłaszcza na żyto, którzy uzyskali już możliwość racjonalnej produkcji. Z drugiej strony kupcy zbożowi oraz młynarze, wiedząc, iż zwiększone z ich strony zapotrzebowanie nie może wywołać zwykłej cen, wstrzymując się od zakupów, oczekując tendencji słabszej. Naogół więc obecna tendencja na rynku zbożowym określić można mianem tendencji utrzymanej z odzieniem jednakże słabszym. Jakkolwiek słabe zapotrzebowanie obecne na zboże wytłumaczyć można byłoby okresem poświęconym, kiedy to zwykle kupcy zakupy swe zwiększają w bardzo znacznym stopniu, posiadając zapasy zakupione jeszcze przed świętami, zaznaczyć należy, iż obecnie najbardziej wpłynęło na osłabienie zapotrzebowania zboże rosyjskie. Co do horoskopów na przyszłość, to narazie nie konkretnego przewidzieć nie można, wyraźne jednak oblicze rynku pokaże się w najbliższym tygodniu. Liczne dane wskazują, że tendencja słabsza posiada realniejsze podstawy. Najwięcej stosunkowo zawarto transakcji żytem, podczas gdy inne gatunki zboża były w ciągu całego tygodnia w zaniedbaniu.

Ceny na poszczególne gatunki zboża kształtowały się następująco za 100 kg. loco magazynu w Łodzi: żyto zł. 43.00, pszenica 53.50, jęczmień zwykły zł. 36.50, jęczmień browarowy zł. 39.50, owsis 36.50, otrębv żytnie i pszenne po zł. 29.00.

RYNEK MACZNY.

Na rynku mącznym w ostatnim tygodniu dało się zauważyć przedewszystkiem znaczne zmniejszenie się zapotrzebowania ze strony składników i chęć zwiększenia przemiału u młynarzy. Jeżeli chodzi o sytuację obecną, to narazie, analogicznie do rynku zbożowego, przedstawia się ona ogromnie niejednolicie. Zaznaczyć jednakże należy, że i tutaj, jakkolwiek tendencja w ciągu ostatnich kilku dni była na wszelkie gatunki utrzymana, odczuwać się dało odcięt nieco słabszy, co już nawet odbiło się na cenach maki zarówno kaliskiej jak i z prowincji bliższej.

Według słów przedstawicieli młyn w dalsza sytuacja na rynku mącznym uzależniona jest całkowicie od sytuacji na rynku zbożowym. O ile ceny zboża ulegną niżce, pociągnie to za sobą bezwarunkowo i niżkę cen maki.

Pod koniec tygodnia ubiegłego notowano ceny maki za 100 kg. loco Łódź następująco: mąka pszenna kaliska 1-go gat. zł. 78.25, mąka żytnia specjalna kaliska 45 proc. zł. 67.25, mąka żytnia luksusowa Wielkopolska 45 proc. zł. 67.50, mąka pszenna „Patria” wielkopolska zł. 85.50, mąka żytnia luksusowa 40 proc. z Koła zł. 68.25, mąka pszenna luksusowa 40 proc. z Koła zł. 86.00.

Adhał.

PODWYŻKA CENY CUKRU NIE ZOSTAŁA JESZCZE ZDECYDOWANA.

ex) Podwyżka ceny cukru, którą zajmował się ostatniem swem posiedzeniu Komitet Ekonomiczny, nie została jeszcze ostatecznie zdecydowana. Jak się dowiadujemy, sprawę tę oddano do rozpatrzenia pp. ministrom: skarbu i przemysłu i handlu. Obaj ministrowie będą musieli przedewszystkiem uzgodnić poglądy przemysłu cukrowniczego Wielkopolski z tymże przemysłem byłego zaboru rosyjskiego i Małopolski, albowiem w Wielkopolsce w obecnych warunkach przemysł cukrowniczy opiera się, gdy tymczasem w pozostałych dwóch dzielnicach ze względów terytorjalnych i przedewszystkiem komunikacyjnych, według zdania przemysłowców, cukrownie pracują ze stratami.

IAK ANGLJA WALCZY Z DROŻYZNĄ?

ex) Jednym z etapów walki z drożyzną w Anglii jest uchwalenie nowego prawa o znakach towarowych, w myśl którego towary przywożone do Anglii muszą mieć wskazane, w jakim kraju zostały wyprodukowane. Prawo to pociąga za sobą ujawnienie t. zw. tajemnicy handlowej importerów i eksporterów, jeśli eksporterem jest kraj pośredniczący, a nie produkujący, dlatego też importerzy ci energicznie protestowali przeciw uchwaleniu prawa tego. Jednak rządzące władze angielskie przez uchwalenie prawa miały na celu bezpośredni kontakt z producentami, co, oczywiście, wpływa na obniżenie cen. Dotyczy to między innymi Polski, w której handlu zagranicznym, jak wiadomo, wybitną rolę pośredniczącą odgrywają Niemcy.

KOLEJE CZECHOSŁOWACKIE ZOSTAŁY WYDZIERŻAWIONE.

ex) Potwierdzają się wiadomości o wydzierżawieniu konsorcjum zagranicznemu państwowych kolei czeskosłowackich. Konsorcjum to ma się składać z finansistów angielskich i francuskich i podobno nawet niemieckich. Wrazie urzędowania planu tego koleje czeskosłowackie zostałyby wciągnięte w sferę interesów środkowo-europejskiego koncernu kolejowego.

NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO w dniu 10 stycznia 1927 r.

Za 100 złotych: Zurych 57.50, Berlin 46.385—46.865, wyplaty na Warszawę, Katowice i Poznań 46.48—46.72, Gdańsk 57.15—57.30, wyplaty na Warszawę 57.08—57.22, Wiedeń czeki 78.52—79.02, banknoty 78.45—79.45, Praga 374.50, Londyn za 1 funt szterl. 43.50.

Z GIELDY ŁÓDZKIEJ.

Na dzisiejszem zebraniu giełdowem w Łodzi zawarto następujące transakcje: Dolary gotówka 8.98,5

Dewizy:

N. Jork 8.99

Akcje:

Cukier 3.15
Przemysł Chemiczny w Zgierzu 1.30
Sytuacja na giełdzie ożywiona, obroty znaczne. (ah)

DOLAR W ŁODZI.

Na wczorajszym rynku prywatnym w Łodzi w godzinach wieczorowych dolar kształtował się po kursie 9.00 w ządaniu i 8.99 w płaceniu. Tendencja spokojna. Obroty małe.

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 10 stycznia (Pat.)

Notowania oficjalne.

Gotówka.

Dolary 8.98 — 9. — — 8.98

Czeki.

Holandja 361.—
Londyn 43.77
N. York 9.—
Paryż 35.73
Praga 26.72
Szwajcaria 174.05
Wiedeń 127.13
Włochy 39.35
Sztokholm 241.10

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Pożyczka dolarowa 78.—, 79.—
Pożyczka kolejowa 93.50, 93.—, 93.50
Pożyczka konwers. 5-proc. 47.—, 47.25
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 39.50, 39.05

5-proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy zł. 46.90, 46.60
4 i pół proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy zł. 43.25, 43.10

AKCJE.

Notowano w złotych.

Bank Dyskontowy 10.—
Bank Polski 92.—, 89.75, 90.—
Bank Zarobkowy 6.25
Bank Handlowy 3.—, 3.10
Bank Zj. Ziem Polskich 1.15
Bank Przem. Lwów 0.13
Kijewski 0.22, 0.23
Spiess 57.—
Chodorów 107.—
Częstocice 1.30
Cukier 3.15, 3.25, 3.17
Łazy 0.14, 0.16
Nobel 2.27, 2.40
Fitzner 2.50
Zgierz 1.50
Ostrowieckie 11.—, 12.25, 12.—
Pocisk 1.40, 1.50
Rudzki 1.25, 1.20, 1.24
Ursus 1.25
Żyrardów 11.25, 11.30, 11.—
Jabłkowski 0.11
Drzewo 0.48
Puls 4.25
Siła i Światło 28.—, 29.—, 28.50
Czersk 0.37
Gosławice 39.—
Firley 27.—
Wysoka 74.—, 72.—, 73.—
Cegielski 15.75, 15.—
Lilpop 17.—, 16.75
Modrzejów 4.35, 4.15, 4.20
Parowozy 0.40, 0.47, 0.46
Rohn i Ziel. 0.55
Starachowice 2.16, 2.20, 2.17
Zieleniewski 12.10
Borkowski 1.15
Spirytus 2.—
Wysoka 4.10

GIELDA LONDYŃSKA.

Londyn, 10 stycznia (PAT.)

Notowania końcowe.

New-Jork	4,85 ¹ / ₄	Holandja	12,12 ¹ / ₈
Francoja	122,47	Belgia	34,99 ¹ / ₂
Włochy	111,75	Niemcy	20,48 ¹ / ₂
Szwajcaria	25,14 ¹ / ₂	Hispanja	30,86
Portugalia	2,58	Danja	18,20 ¹ / ₂
Sawoja	18,16 ¹ / ₄	Norwegia	19,08
Praga	183,97	Helsingfors	192,80

GIELDA PARYSKA.

Paryż, 10 stycznia (PAT.)

Notowania końcowe.

Londyn	122,45	N. Jork	25,23 ¹ / ₄
Belgia	350,75	Niemcy	599,00
Hispanja	393,90	Szwajcaria	486,25
Włochy	109,50	Rumunja	18,20
Holandja	1010,00		

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie-Redaktorze!

W „Kurjerze Łódzkim” z dnia 1 stycznia r. b. ukazał się artykuł p. t. „Koncentracja włókienniczego przemysłu w Łodzi”, w którym wymieniono moją osobę, jako jego inspiratora. Wobec tego, że przedstawione w tym artykule poglądy w kilku punktach różnią się zasadniczo od moich, uprzejmie proszę Pana Redaktora o zamieszczenie poniższego sprostowania w poczytnem piśmie Pańskim.

Tak przy omawianiu wysiłków czynionych w kierunku ujednostajnienia warunków sprzedaży w przemyśle łódzkim redakcja pozwala sobie na wypowiedzenie zdania: „anarchia z wytwórczości łódzkiej nie została dotąd usunięta” — zdanie, które ani w stosunku do sprzedaży, a tembardziej do wytwórczości przemysłu łódzkiego — żadnego zastosowania mieć nie może.

W dalszym ciągu autor artykułu, stwierdzając brak konkretnych wyników w akcji zdążającej do ujednostajnienia warunków sprzedaży w przemyśle łódzkim odkrywa źródło niepowodzenia w nieumiejętnym prowadzeniu kalkulacji.

Tego rodzaju poglądy nie wypowiadałem. Można mieć bowiem bardzo różne poglądy na to, w jaki sposób powinna być prowadzona kalkulacja, można w celach praktycznych dążyć i w tej dziedzinie do pewnego ujednostajnienia zasad kalkulacji, nikt nie może jednak zarzucać przemysłowi łódzkiemu jako całości, że nie umie kalkulować, gdyż bez jasnego obrazu cyfrowego kosztów wytwarzania żadna firma na dalszą metę ostać by się nie mogła.

Racz przyjąć Szanowny Panie Redaktorze wyrazy poważania

Inż. E. Krasuski.

Łódź, dn. 5/1 1927 r.

OSTATNIE WIADOMOŚCI: Sensacyjny „gryps” więzienny

zdradza tajemnicę hersztów bandy szpiegowskiej.

Tel. wł. „Kur. Łódzkiego”.

Warszawa, 10 stycznia.

Władze bezpieczeństwa z niesłabnącą energią prowadzi w dalszym ciągu śledztwo w sprawie olbrzymiej afery szpiegowskiej.

Aleksander Lamcha, doktor Chmielnicki i kapitan Mikuta, trzej hersztowie szpiegowskiej szajki, w świetle zgromadzonych materiałów skompromitowani są doszczętnie.

Ostatnio wpadł w ręce władz bezpieczeństwa niezwykle ważny dokument: t. zw. „gryps” czyli list, pisany z więzienia do więzienia, w którym oskarżeni informują się wzajem o swych zeznaniach i udzielają sobie wskazówek co do sposobów ogólnego wykręcania się z druzgocznych oskarżeń.

List ten zdradza kilka nazwisk i inicjałów osób, pozostawionych na wolności z braku dowodów winy.

Dwa zwłaszcza nazwiska są nieładną sensacją. Osoby te używały swych wpływów, aby zbagatelizować oskarżenie przeciwko kapitanowi Mikucie, starały się o wyszukanie fałszywych świadków, słowem zdradzają wyjątkowo daleko idące zainteresowanie całą aferą.

Rewelacyjny „gryps” będzie punktem wyjścia dla śledztwa przeciwko wymienionym osobistościom.

Gdy władze zdołają zebrać dość dowodów winy, nie zawaha się chyba nikt przed aresztowaniem najbardziej nieoczekiwaniem i sensacyjnym.

Rząd przy pracy.

Uchwały Rady Ministrów.

Warszawa, 10 stycznia.

Dnia 10 b. m. o godz. 5 po południu, odbyło się pod przewodnictwem wicepremiera prof. Kazimierza Bartla posiedzenie Rady Ministrów, na którym m. in. uchwalono wniosek ministra komunikacji w sprawie przyznania dodatków do uposażeń dla pracowników kolejowych za służbę nocną, projekt rozporządzenia rady ministrów w sprawie wcielenia głównego urzędu likwidacyjnego do ministerstwa skarbu. Rada Ministrów na wniosek ministra robót publicznych przyjęła wniosek w sprawie skrócenia czasu urzędowania w instytucjach państwowych w ciągu całego roku. Rada Ministrów uchwaliła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o zniesienie służebności w

województwie kieleckim, lubelskim, łódzkim, warszawskim oraz w zachodniej części województwa białostockiego, tudzież projekt analogicznego rozporządzenia o zniesieniu służebności w województwach wschodnich. Rada Ministrów uchwaliła projekt Prezydenta Rzplitej w sprawie umarzania zaległych podatków bezpośrednich, opłat stempowych oraz podatku spadkowego i od darowizn, projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o zmianie terminu płatności 1-ej półrocznej raty podatku gruntowego. Rada Ministrów zastanawiała się nad nominacją członków komisji ankietowej, kandydatów, których zostaną w najbliższych dniach przedłożone panu Prezydentowi do podpisu.

Największa katastrofa kinowa świata

Tragiczny pożar w Montrealu.

Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego”.

Nowy Jork, 10 stycznia.

Cała prasa amerykańska przepelniona jest wiadomościami o straszliwej katastrofie pożaru kinematografu w Montrealu. Zestawiają tę katastrofę z noworocznym trzęsieniem ziemi w Kalifornii, zwracając uwagę, że tragiczny wypadek w Montrealu należy uznać za jeszcze bardziej wstrząsający, jeśli wziąć pod uwagę stosunek liczby ofiar do rozmiarów samej katastrofy. Tragedizm pogębowany jest jeszcze przez to, że jak ostatnie wiadomości stwierdzają, ofiarami padły prawie wyłącznie dzieci i tylko niewielu dorosłych.

Stwierdzone cyfry podają już z całą pewnością liczbę zabitych przewyższającą setkę. Podkreślić należy, że kinematograf bardzo szybko i sprawnie akcji ratowniczej, do której zmobilizowano wszytkie oddziały straży ogniowej w Montrealu oraz z miast sąsiednich.

PRZEBIEG KATASTROFY.

Agencja Wschodnia.

Montreal, 10 stycznia.

W jednym z kinematografów położo-

nych w dzielnicy robotniczej w Montrealu, zdarzyła się wczoraj olbrzymia katastrofa, w której straciło życie 96 osób. Istnieje obawa, że liczba ofiar podniesie się do 150. Liczba rannych nie da się nawet w przybliżeniu ocenić. O wybuchu ognia do noszą, że został on spostrzeżony dopiero o godz. 2-ej po południu, gdy kino było przepelnione dziećmi i młodzieżą na popołudniowym przedstawieniu. Na widok ognia wybuchła panika, a obecni rzucili się do drzwi, tratując słabszych. Część młodocianej publiczności na pierwszy sygnał alarmowy zaczęła uciekać wąskimi schodami, które jednak pod ciężarem mas zalały się, przyczem wiele dzieci zginęło na miejscu. Tymczasem pożar rozszerzył się z niebywałą szybkością. Straż ogarna, która w krótkim czasie przybyła na miejsce, nie zdążyła już ognia opanować i musiała się jedynie ograniczyć do wydobywania spalonych, zabitych i rannych. Zdanem policji, ogień wybuchł w kabinie operatora.

Odprawa niemieckich intryg.

Znaczenie mowy ministra Zaleskiego.

Agencja telegraficzna „Express”.

Warszawa, 10 stycznia.

Mowa ministra Zaleskiego przyjęta zo stała przez sfery polityczne z uznaniem, jako konieczne odprawienie tych nieustannych ataków, które utrudniają rozwój pokojowy w stosunkach Polski z Niemcami. Mowa ta może bardzo dodatnio podziać na konsolidację wewnętrzną w kraju, skierowując wszystkich około jednego sztandaru. Mowa ministra Zaleskie-

go była bardzo żywo komentowana w kołach politycznych, gdyż znalazł się w niej ustęp, mówiący o Litwie, której Polacy życzą jak najlepszego politycznego i gospodarczego rozwoju. Tem samem polski minister spraw zagranicznych przedstawia się oficjalnie bezsensownym pogłoskom, kolportowanym przez prasę całego świata, o możliwościach zmiany jakichś terytoriów polskich na inne terytoria.

Licytacje przymusowe.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy — niniejszym zawiadamia, że w dniu 19 stycznia r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

1. Amzel A., Nowomiejska 15, meble.
2. Antocki J., Jakuba 13, szafa.
3. Brandes I., Konstancyńska 59, meble.
4. Brodman J., Łagiewnicka 8, meble.
5. Cytrynbaum N., Północna 25, meble.
6. Cymerman J., Wschodnia 4, meble.
7. Chajmowicz Sz., Aleksandryjska 18, meble.
8. Fajn P., Konstancyńska 46, lustro.
9. Fuks N., Konstancyńska 59, tremo.
10. Frydman J., Północna 14, urządzenie biura.
11. Frydman M., Zachodnia 34, meble.
12. Frajman I., Pl. Wolności 6, damska galanteria.
13. Gdański Ch., Konstancyńska 11, meble.
14. Gelfant L., Konstancyńska 90, meble.
15. Checiński D., Jakuba 10, krosno ręczne.
16. Kaufman S., Rybna 17, meble.
17. Kon J., Aleksandryjska 13, meble.
18. Kalużyńska E., Konstancyńska 5, urządzenie sklepu.
19. Korenfeld M., Konstancyńska 58, szafa.
20. Kandel D., Konstancyńska 90, szafa.
21. Kwiat N., Brzezińska 49, maszyna do szycia.
22. Kopel G., Magistracka 21, kasa ogniotrwała.
23. Łokietek M., Konstancyńska 59, meble.
24. Majsner W., Aleksandrowska 77, szafa.
25. Nirenberg M., Konstancyńska 24, gramofon, szafa.
26. Opatowski A., Ogrodowa 20, meble.
27. Polański A., Aleksandryjska 27, meble.
28. Pluczek K., Wróbia 12, szafa.
29. Prost M., Jerozolimska 4, kredens.
30. Pastusiak J., Konstancyńska 29, bilard.
31. Robakowski W., Konstancyńska 29, kanapa.
32. Rosner A., Franciszkańska 15, meble.
33. Rozencajg A. I., Ogrodowa 8, meble.
34. Rozencajg A. Sz., Ogrodowa 8, meble.
35. Rajchenbach H., Aleksandryjska 12, meble.
36. Rajsfeld, Szkoła 23, meble.
37. Rosen M., Nowotargowa 12, meble.
38. Rydzyski M., Nowomiejska 27, otomana, maszyna do szycia.
39. Stasiak P., Brzezińska 85, meble.
40. Świerciński F., Łagiewnicka 59, meble.
41. Szwarc M., Jakuba 3, 3 szafy.
42. Szlajfer G., Jakuba 7, meble.
43. Szpicek Z., Jakuba 12, kredens.
44. Szer I., Jakuba 12, maszyna do szycia.
45. Szlamkiewicz B., Konstancyńska 86, szafa, ubrania.
46. Szmidt B., Konstancyńska 90, kredens.
47. Szymański J., Konstancyńska 126, biurko.
48. Szterenzys G., Marysińska 6, urządzenie sklepu.
49. Tomczak F., Rybna 24, rower.
50. Tancer Ch., Łagiewnicka 9, meble.
51. Wiązowski H., Złocińska 17, meble.
52. Wolman W., Młynarska 8, szafa.
53. Wójcylawski Ch., Piotrkowska 214, szafa.
54. Wayda N., Konstancyńska 71, zegar.
55. Wisner S., Konstancyńska 57, szafa.
56. Zajman L., Konstancyńska 59, tremo.

W dniu 20 stycznia r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu.

1. Alter N., Narutowicza 22, kredens.
2. Ajchner B., Narutowicza 31, maszyna do szycia, tremo.
3. Burchard J., Lipowa 57, szafa.
4. Boruch Klimes, Narutowicza 16, pianino.
5. Borysławski M., Narutowicza 22, garderoba, 6 krzesel.
6. Berman S., Narutowicza 23, kredens.
7. Burakowski D., Narutowicza 24, kredens.
8. Bajzer I., Narutowicza 29, kredens.
9. Berliner I., Narutowicza 29, tremo.
10. Bajzer H., Narutowicza 29, kredens.
11. Borsztajn B., Narutowicza 30, szafa.
12. Belchatowski J., Narutowicza 31, meble.
13. Baumgarten B., Narutowicza 31, meble.
14. Bendzel, A., Narutowicza 31, meble.
15. Berliński A., Narutowicza 31, pianino.
16. Budzyner J., Narutowicza 32, zegar.
17. Boeczko Ch., Narutowicza 36, materiały piśmiennicze.
18. Broszka H., Narutowicza 37, pianino.
19. „Bif”, biuro prasowe, Cegielniana 40, urządzenie biura.
20. Bielawski E., Cegielniana 63, meble.
21. Bergman A., Przejazd 78, kasa ogniotrwała.
22. Bolszynowski M., Kamienna 10, szafa.
23. Blausztajn I., Południowa 25, szafa.
24. Balter S., Lipowa 27, meble.
25. Białek H., Lipowa 3, meble.
26. Cytrynowicz Ch., Kilińskiego 156, szafa.
27. Cieślak M., Kilińskiego 47, 2 worki cukru.
28. Hafkin J., Narutowicza 16, meble.
29. Cytrynowski Ch., Narutowicza 22, kredens.
30. Chełmiński F., Narutowicza 37, fortepian.
31. Cukier B., Traugutta 5, meble.

32. Działosińska T., Wschodnia 33, meble.
33. Drejski St., Narutowicza 5, 2 szafy.
34. Dawidson M., Narutowicza 8, książki.
35. Drzewolecki H., Kamienna 1, meble.
36. Debiński W., Narutowicza 23, szafa.
37. Dimant S., Narutowicza 38, szafa.
38. Erlich L., Zielony Rynek 7, meble.
39. Eilenberg R., Kilińskiego 89, meble.
40. Epsztajn E., Narutowicza 2, kredens.
41. Erlich S., Narutowicza 9, kredens.
42. Epsztajn L., Narutowicza 35, kredens.
43. Eisner W., Narutowicza 36, kredens.
44. Fiszer SS-cy, Piotrkowska 112, urządzenie biura.
45. Fiszer D., Cegielniana 26, meble.
46. Frydrych N., Narutowicza 5, bufet.
47. Futerman D., Narutowicza 7, zegar.
48. Feldblum I., Narutowicza 23, meble.
49. Furmański J., Kilińskiego 100, 2 stoły.
50. Frank F., Gdańska 76, szafa.
51. Fajnbreg M., Narutowicza 36, szafa.
52. Gerszonowicz I., Kamienna 12, maszyna do szycia.
53. Grynberg J., Al. I Maja 21, meble.
54. Grosman W., Narutowicza 4, kredens.
55. Goldberg B., Narutowicza 9, urządzenie sklepu.
56. „Gentelman” firma, Narutowicza 16, kasa ogniotrwała.
57. Hoicer I., Narutowicza 21, szafa.
58. Grundwald I S-ka, Narutowicza 35, puder.
59. Goldband J., Kamienna 20, szafa.
60. Goldberg J., Cegielniana 65, meble.
61. Grabel J., 6-go Sierpnia 13, meble.
62. Grynberg F., Leszno 1, meble.
63. Gittin M., Magistracka 2, kredens.
64. Glikman B., Nowocegielniana 22, szafa.
65. Glasman I Gabel, Narutowicza 3, kasa ogniotrwała.
66. Goldberg J., Narutowicza 13, 10 pudełek skumbrij.
67. Hammer S., Wschodnia 18, meble.
68. Herszman L., Narutowicza 23, kredens.
69. Halpern J., Narutowicza 38, różny towar w sklepie.
70. Heller L., Narutowicza 30, meble.
71. Justman A., Narutowicza 12, meble.
72. Itkind E., Narutowicza 16, meble.
73. Ickson D., Narutowicza 16, kredens.
74. Jaworska J., Narutowicza 32, meble.
75. Kon E., Andrzeja 4, kredens.
76. Klebkarczyk H., Narutowicza 16, kredens.
77. Kwasner J., Narutowicza 21, szafa.
78. Konowicz N., Narutowicza 21, kredens, tremo.
79. Kon M., Narutowicza 22, meble.
80. Kowalczyński A., Narutowicza 31, meble.
81. Kajzer U., Narutowicza 34, meble.
82. Kajzer i Zylberberg, Narutowicza 34, 2 krosna.
83. Knorowski G., Narutowicza 36, kredens.
84. Kempfki K. St. Łódź-Fabryczna, tremo.
85. Kochański J., Al. I Maja 7, meble.
86. Karafka S., Narutowicza 32, zegar.
87. Lemberger F., Al. I Maja 21, meble.
88. Lewenberg Sz., Główna 57, urządzenie sklepu.
89. Langer F., Andrzeja 21, urządzenie biura.
90. Laudon H., Piotrkowska 58, kredens.
91. Liberman N., Narutowicza 22, 300 mtr. towaru.
92. Lewinson B., Narutowicza 31, towar.
93. Lachman E., Narutowicza 38, zegar.
94. Lubicz S., Cegielniana 71, kredens.
95. Lewin S., Kilińskiego 86, biurko.
96. Lewkowicz, Nowocegielniana 30, kredens.
97. Lichtensztajn A., Narutowicza 32, kredens.
98. Marmelsztajn H., Wschodnia 70, meble.
99. Margulies S. F., Kilińskiego 21, meble.
100. Markus S., Narutowicza 9, meble.
101. Monczka R., Narutowicza 16, fortepian.
102. Mazo G., Narutowicza 16, 32 mtr. towaru.
103. Minc W., Narutowicza 25, pianino.
104. Milrad F., Narutowicza 25, kredens.
105. Moszkowicz B., Narutowicza 31, waga, ryby.
106. Milsztajn Sz., Narutowicza 31, meble.
107. Morgensztajn W., Narutowicza 32, tremo.
108. Menkes Z., Narutowicza 35, biurko, szafa.
109. Międzyznaród. Tow. Transportu i Żeglugi, Wólczajska 17, kasa ogniotrwała.
110. Mihle E., Leszno 3, biurko.
111. Mazur B-cia, Stenkiewicza 29, kasa ogniotrwała.
112. Majranc H., Narutowicza 22, 30 mtr. bostonu.
113. Nojhaus B., Kilińskiego 36, meble, papier.
114. Nojmar A., Piotrkowska 37, paczka bawełny.
115. Ostrowski M., Narutowicza 22, 2 szafy.
116. Oststajn S., Narutowicza 29, szafa.
117. Olszer I., Narutowicza 35, pianino.
118. Patron E., Narutowicza 21, szafa, biurko.
119. Peters E., Narutowicza 22, kredens.
120. Pieprz S., Narutowicza 25, 80 bruljonów szkolnych.
121. Prajs Z., Narutowicza 25, 2 szafy.
122. Ptasznik J., Narutowicza 36, meble.
123. Piotrowski B., Narutowicza 38, obuwie.
124. Puterman Ch., Narutowicza 38, urządzenie sklepu, mydło.
125. Puterman J., Kilińskiego 87, biurko.
126. Pstragowski B-cia, Kilińskiego 79, meble.
127. Prussak I., Narutowicza 25, szafa.

128. Russakowa F., Narutowicza 12, meble.
129. Rabinowicz B., Piramowicza 11, meble.
130. Rzeźnik M. D., Narutowicza 2, kredens.
131. Rajchman A., Narutowicza 2, tremo.
132. Rubinsztajn D., Narutowicza 6, kredens.
133. Rozenblum, Narutowicza 9, wódkl.
134. Rogowski Sz., Narutowicza 11, 25 desek.
135. Rozental J., Narutowicza 16, kasa, maszyna do pisania, biurko.
136. Rajchman O., Narutowicza 25, meble.
137. Rozenbaum F., Narutowicza 24, stół, 6 krzesel.
138. Rubiner H. W., Narutowicza 29, meble.
139. Rozenblat A., Narutowicza 30, tremo.
140. Rozencajg Sz., Narutowicza 31, meble.
141. Rajbleg G., Narutowicza 32, towar w sklepie.
142. Rabinowicz I., Narutowicza 36, 5 mtr. towaru.
143. Rubinsztajn H. D., Brzezińska 51, szafa.
144. Rozen U., Narutowicza 23, 2 szafy.
145. Srebrnik Sz., Południowa 5, meble.
146. Smaragd W., Konstancyńska 75, meble.
147. Szampański M., Cegielniana 61, meble.
148. Szames I., Piotrkowska 114, meble.
149. Szpigielman A., Narutowicza 9, materiały piśmiennicze.
150. Szczeciński D., Narutowicza 11, pończochy.
151. Sztrauch A., Narutowicza 11, dywan.
152. Samet S., Narutowicza 16, fortepian.
153. Szpiro J., Narutowicza 16, meble.
154. Silberstajn D., Narutowicza 24, herbata.
155. Szpilman L., Narutowicza 25, kredens.
156. Sacharow F., Narutowicza 31, kredens.
157. Sumiraj H., Narutowicza 31, szafa.
158. Sztajnowa Sz., Narutowicza 31, zegar, lustro.
159. Szajbe M., Gdańska 67, meble.
160. Sachs A., Kamienna 1, 30 mtr. caju.
161. Szereszewski E., Gdańska 37, meble.
162. Sobleraj I., Brzeska 18, tremo.
163. Stachnik St., Magistracka 4, tremo.
164. Sałagacki I., Zawadzka 52, szafa.
165. Sztucki M., Kamienna 12, meble.
166. Szafran M. I., Żeromskiego 15, meble.
167. Szwarcowski W., Narutowicza 36, łożka.
168. Tempel E., Narutowicza 16, maszyna do szycia, meble.
169. Tasiemka J., Narutowicza 21, zegar, szafa.
170. Tykociner M., Narutowicza 32, meble.
171. Urbanlak A., Narutowicza 10, urządzenie sklepu.
172. Ullnower W., Narutowicza 11, maszyna do pisania.
173. Wajntraub Sz., Gdańska 31, pianino.
174. Wachhaft B., Narutowicza 3, meble.
175. Wajnberg B., Narutowicza 23, maszyna do szycia.
176. Walczan Sz., Narutowicza 24, 200 tabl. czekolady.
177. Warhaft A., Cegielniana 43, kredens.
178. Wajskol H., Narutowicza 31, meble.
179. Wajs H., Narutowicza 25, kredens.
180. Weyland St., Narutowicza 35, meble.
181. Werdygier H., Narutowicza 36, kredens.
182. Wajs G., Piotrkowska 141, meble.
183. Włodkowski T., Kilińskiego 84, stół.
184. Wygodzki D., Nowocegielniana 52, szafa.
185. Wolf H., Kamienna 4, meble.
186. Wajs St., Konstancyńska 6, meble.
187. Wajn N. L., Zachodnia 66, zegar.
188. Wolfiński E., Andrzeja 7, meble.
189. Włodarski P., Piotrkowska 113, kanapa.
190. Zajdman I., Narutowicza 7, meble.
191. Zylberberg M., Narutowicza 7, meble.
192. Zylberberg M., Narutowicza 7, meble.
193. Zwilich J., Narutowicza 11, 4 obrazy.
194. Zylberszac E., Narutowicza 22, maszyna do pisania, szafa, zegar.

195. Zylbersztajn I., Narutowicza 25, 2 szafy.
196. Goldman M., Gdańska 68, fortepian.
197. Bialer M., Narutowicza 31, meble.
198. Italiener L., Narutowicza 18, meble.

W dniu 21 stycznia r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu.

1. Andrejew M., Rzgowska 32, 10 but. likieru.
2. Brenner B., Południowa 20, meble.
3. Braun D., Kilińskiego 127, kredens.
4. Berensztajn W., Żeromskiego 85, meble.
5. Brajtsztajn A., Napiórkowskiego 27, maszyna.
6. Cukierman M., Sieradzka 3, szafa.
7. Czurlik A., Nowopabjanicka 33, leżanka.
8. Cymerman L., Kilińskiego 135, warsztat tkacki.
9. Cymer M., Napiórkowskiego 11, meble.
10. Dudelczyk W., Konstancyńska 57, kredens.
11. Fiszer M., Napiórkowskiego 23, zegar.
12. Fuks A., Browarna 25, zegar.
13. Filman H., Żeromskiego 85, 2 szafy.
14. Frajlich L., Lipowa 64, meble.
15. Godlewicz M., Napiórkowskiego 27, szafa, zegar.
16. Garnis W., Pryncypalna 12, meble.
17. Guterman I., Kopernika 55, warsztat angielski.
18. Ginsberg J., Cegielniana 66, meble.
19. Hendzlik F., Odyńca 5, szafa.
20. Hecht M., Nowozarzewska 3, lustro.
21. Hamer M., Nowozarzewska 4, szafa.
22. Hendeles B., Nowozarzewska 5, szafa.
23. Hecht M., Nowozarzewska 9, meble.
24. Jakubowicz J., Nowozarzewska 5, obuwie.
25. Jeleń M., Nowozarzewska 7, meble.
26. Krawczyk J., Rzgowska 77, bufet.
27. Kamiera L., Nowopabjanicka 35, szafa.
28. Kolasieński M., Gubernatorska 7, otomana.
29. Krzyżanowska H., Wólczajska 222, meble.
30. Lisman G., Nowozarzewska 2, meble.
31. Luba E., Kopernika 45, otomana, kredens.
32. Machnik N., Gdańska 96, meble.
33. Morgentaler L., Główna 51, meble.
34. Marcinak M., Piotrkowska 249, meble.
35. Marszał J., Fabryczna 7, meble.
36. Nissel F., Żeromskiego 85, tremo.
37. Pawłowski Z., Gubernatorska 30, meble.
38. Pechman T., Nowozarzewska 18, meble.
39. Pacho S., Marszałkowska 33, gramofon.
40. Pilz A., Fabryczna 5, szafa.
41. Pacak St., Kilińskiego 105, meble.
42. Plat Sz., Kilińskiego 133, zegar, lustro.
43. Proppe A., Kopernika 10, kredens.
44. Rozwenc St., Grabowa 31, meble.
45. Ruprecht R., Główna 67, szafa.
46. Raketa T., Napiórkowskiego 18, otomana.
47. Rozenblat W., Narutowicza 9, szafa.
48. Szpajdel J., Nawrot 7, kasa ogniotrwała.
49. Szafirman D., Główna 53, urządzenie sklepu.
50. Szafir J., Nowozarzewska 11, szafa.
51. Szpigiel J., Narutowicza 11, kanapa.
52. Sirkis, Kilińskiego 135, meble.
53. Taradajska I. A., Napiórkowskiego 13, meble.
54. Tymowski W., Wólczajska 140, kanapa.
55. Troppe J., Nowozarzewska 7, meble.
56. Wójcicki J., Malczewska 10, skrzypce.
57. Wajzman J., Główna 60, meble.
58. Witelson M., Nowozarzewska 2, worek maki.
59. Wilczkowska E., Nowozarzewska 6, meble.
60. Wyrębski M., Rzgowska 40, meski garnitur.
61. Zalewski B., Sosnowa 8, meble.
62. Zwajg M., Kilińskiego 86, zegar, 2 koldry.

Krosna, maszyny pończosznicze etc.
nowe i używane kupuje się najkorzystniej u
Walter Abicht, Apolda Thür
(Niemcy)
FABRYKA MASZYN

NA JUPORGŁOWY
BOL GŁOWY
z KOGUTKIEM

Kursy Kosmetyki Praktycznej D-ra Marji Lewinsonowej
Cegielniana 6, m. 3, front I-sze p.
Masaż. Pielęgnacja twarzy i ciała.
Zapisy wzięcie codziennie od 11-12 rano, Kurs trzymiesięczny.

Majster ślusarski Na raty!
do fabryki maszyn potrzebny.
Oidakowski i Neumark
Zakątna Nr. 81.

HEMOROJDY!



Inteligentny,
przystojny biurolista, lat 28, z braku znajomości poszukuje pańki do lat 25, przystojnej, muzycznej, a przedewszystkiem inteligentnej.
— Strona materialna obojętna.
Oferty do Biura „Promień” Piotrkowska 81, sub „A. Z. 222”.

M. BORTNER
Piotrkowska 114. (sklep frontowy)

ODMROŻENIE
Oryginalna maść z (kogutkiem) „MROZOL”
leczy i goi rany, powstałe od odmrożenia.
Sprzedają apteki i składy apteczne.

Dr. I. Weinberg
wewnętrzne, spec. płuc i serca
Nafświetlane lampą kwarcową.
Cegielnia 47.
Tel. 26-02
Od 2-4.

KINO Spółdzielni
Pracowników Państwowych
 Sienkiewicza 40.

Od wtorku 11 stycznia do poniedziałku 17 włącznie.
 Na ogólne żądanie Ssannowej Publiczności, wznawiamy przepiękny obraz krajowej wytwórni
Nowa kopja. — Dramat łez i krwi p. t.
Oczem się nie mówi
 W 8 aktach z prologiem według genialnego utworu Gabrieli Zapolskiej.

W roli głównej: **Jadwiga Smosarska**

Początek seansu w dni powszed. o g. 5-ej, w soboty, niedziele i święta o godz. 2-ej.

ANONS: Następny program: „CZAR WALCA”. W rolach głównych: Mady Christians, Ksenia Desni i W. Fritsché.

STADTREISENDER dla Łodzi.

Długoletni fachowiec lub prowadzący przez dłuższy czas własne biuro agenturowe, samodzielny kupiec i buchalter poszukiwany. Pierwszeństwo znającym język angielski i niemiecki. Szczegółowe tylko własnoręczne oferty z podaniem curriculum vitae i referencji pod adresem: **Warszawa, Ossolińskich nr. 6, mieszk. 21—Anglik.**

Obwieszczenie.

Magistrat m. Łodzi podaje niniejszem do wiadomości, że imienne listy płatników państwowego podatku od dochodu za rok podatkowy 1926, nadesłane przez I, III, IV i VI Urzędy Skarbowe w Łodzi, wyłożone są do publicznego wglądu w biurze Wydziału Podatkowego (Pl. Wolności nr. 2, pokój nr. 5)—w myśl art. 66 ustawy o podatku dochodowym—na przeciąg 4 tygodni od dnia niniejszego obwieszczenia.

Powyższe listy mogą osoby zainteresowane przeglądać we wskazanym wyżej lokalu codziennie od godz. 9-ej rano do 12-ej w południe.
 Łódź, dnia 8 stycznia 1927 roku.

Magistrat m. Łodzi.

Prezydent

(—) **W. GROSZKOWSKI.**

Przewodniczący Wydziału Podatkowego:

(—) **I. KULAMOWICZ.**

Enzymalt Nowy znakomity środek dla przemysłu piekarskiego, podnosi jakość wyrobów. Wyrabia: Browar Krak. JANA GÖTZA, KRAKÓW, ul. Lubicz 17. Przedst. Adam KOTLIICKI, Łódź, Wschodnia 55.

LOMBARD. LICYTACJA. Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe na zastaw ruchomości — Oddział w Łodzi, ul. Zachodnia 31, zawiadamia, że 26, 27 i 28 stycznia 1927 r. sprzedawane będą przez licytację zastawy nieprolongowane w swoim czasie. Procenty należne wpłacać przed dn. 20 stycznia 1927, gdyż po tym terminie zastawcy dopłaca kosztą probierni państwowej za cechowanie prób. Wykaz Nr. Nr. zastawów podlegających sprzedaży ogłoszony będzie w „Kurjerze Łódzkim” i wywieszony w biurze ul. Zachodnia 31.

Poważna firma agenturowa poszukuje **przedstawicielstwa** konkurencyjnych fabryk branży tekstylnej na Jugosławję. Intensywny stały obszar całego obszaru S. H. S. samochodem. Pierwsze delkredero niewykluczone. Pierwszorzędne referencje sub: „W. G. 4741” do Rudolf Mosse, Wien I, Seilerstätte 2.

DOMY w Berlinie. Poważne konsorcjum finansowe udziela pożyczek i kupuje domy w Berlinie. Reguluje prawne i podatkowe zatargi hipoteczne. Oferty sub: „Hipoteka” kierować do Tow. Rekl. Międz. j. r. Rudolf Mosse, Warszawa, Marszałkowska 124.

Dr. **EKKERT** Kilińskiego 145 przy Głównej choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych przyjmuje od godz. 12—1 1/2 od godz. 6 1/2—8 1/2

Dr. med. **RÓZANEK** Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Leczenie sztucznym słońcem górskim. NARUTOWICZA 9 (Dzielnia) tel. 28-98. Przyjmuje od 8-10 i od 5-8.

DR. MED. **P. BRAUN** powrócił. Południowa 23. Specjalista Chorób skórnych i moczopłciowych. Leczenie światłem (Lampa kwarcowa). Przyjmuje 9 do 12 i od 5-8 wiecz. Tel. 40-26.

Dr. **BERGSON** akuszer-ginekolog przeprowadzi się na ul. Ewan-gielską 16. Tel. 10-26. Przyjmuje od 5.30 do 6.30.

Dr. **H. LUBICZ** Cegielniana 43. — tel. 41-32. — Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Leczenie szt. słońcem wyżynowym. Przyjmuje od 8—10 i od 5—8 popoł.

Za wypożyczenie **12,000 do 15,000 zł.** dam w administrację dom przynoszący czynszu 4.000 zł. przedwojennych, mieszkanie składające się z 3-ch pokoi i kuchni. Warunki od umowy. — Oferty w adm. „Kurjera Łódzkiego” pod „Administracja”.

NAJUPORZYWSZY BÓL GŁOWY USUWA ORYGINALNY PROSEK SOWA DLA DOROSŁYCH APTKI ST. HAMBURGA I SKŁ. W ŁÓDZI ZADARW. APTKACH I SKŁ. APTECZNYCH

OGŁOSZENIA DROBNE. po 10 groszy za wyraz. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

Wzrost i wychowanie. Stenografii wyuczono darmo listownie. Redakcja Stenografii Polskiej, Warszawa, ul. Szczygła Nr. 12. 1880
Worepetycji udziela studentka. Dogodne warunki. Uczy także dorosłych. Wiadomość Biuro „Wiedza” Al. Kościuszki 27.

Wzrost i sprzedaż. Do sprzedania dom, domek mieszkalny i lokal, nadający się na słusarnię, stolarnię i t. p., przy przystanku tramwajowym. Lokale powyższe wolne. Wiadomość w administracji niniejszego pisma. 2415
 Do sprzedania natchymiasz plaś na Lorenówce, 40 łok. szeroki i 90 głęboki. Cena 2500 oras poszukuje bufetowej. — Wiadomość restauracja ul. Piotrkowska 116. 2422

Wzrost i sprzedaż. Pianino kupię w dobrym stanie i dobrej marki. Oferty poczętek praktyki Aleksandrowska 26 2419
 Sprzedam sklep z mleczankiem dobrze prosperujący Wapienna 37. 2499
 Sprzedam sklep z urządzeniem i pokojem i kuchnią. — Srebrzyńska 23.

Wzrost i sprzedaż. Plac tanio do sprzedania w Radogoszcu dojazd do Jagiellońskiej wiadomość u p. Przędzieckich ul. Paderewskiego.

Sklep spożywczy urządzonej — (światło) sprzedam zaraz. Gubernatorska 13, Pawlikowski. 7658

Poszukiwane Prawca poszukuje je pracy w domach prywatnych. Oferty pod „Zdolna”. 2405

Poszukiwane Pielęgniarka z długoletnią praktyką, poszukuje dyżury prywatne. Łaskawie zgłoszenia proszę skierować do administracji — „Kurjera Łódzkiego” pod „Pielęgniarka A. W.” 2413

Poszukiwane Fotograf, retuszer, i portrecista poszukuje posady. — Oferty sub „Fotograf” do administracji „Kurjera Łódzkiego”. 2416

Poszukiwane Inwalida z koniecznością na handel wódek i tytoniu poszukuje osoby do prowadzenia i finansowania interesu. Wiadomości w administracji „Kurjera Łódzkiego”. 2417

Poszukiwane Poszukuję wspólnicki krawcowej, która zna klientelę, do pracowni ubiorów damskich, mam 4 pokojowe mieszkanie w centrum. Oferty pod „L. M.” 7655

Poszukiwane Mam lokal z mieszkaniem w do brym punkcie, nadający się na handel win i wódek, poszukuje wspólnika w. Mało-Sikawska 3, u gospodarza.

Poszukiwane Poszukuję mieszkania 1-pokojowego na prawach lokatora — poszukuje. Dzielnia obojętna, Warunek dogodny na komunikacja tramwajowa. Oferty pod „Czynsz z góry”.

Poszukiwane Przyjmę panów na mieszkanie. Andrzeja 60 m. 22.
 Poszukuję pokoju bez mebli z wygodami nie wyżej II piętra. Mieszkość Konstanytnowska, Gdańska lub Pańska. Oferty pod „A. T.” do „Kurjera Łódzkiego”.

Poszukiwane Pokój i kuchnia — pokój z piecem kuchennym, lub z porwoleństwem urządzenia pieca żelaznego poszukiwany. Zgłoszenia „J.” do Administracji. 2405

Poszukiwane Wynajęcia zaraz pokój ładnie umeblowany z elektrycznym oświetleniem — wejście wprost ze schodów. Piotrkowska 141. — Wiadomość u dorozcy. 2408

Poszukiwane Wynajęcia w centrum 2 pokoje frontowe bez mebli na spokojne biuro lub dla adwokata. Oferty p. „K. T.”

Poszukiwane Zakopane, pokój do wynajęcia na 2 osoby z utrzymaniem, piękny, słoneczny. Cena przystępna, 5 minut od poczty, Ulica Kościeliska 39. Wróblewska.

Poszukiwane Wynajęcia 2 umeblowane pokoje razem, oddzielnie ew. używ. kuchni. Przejazd 40, m. 10.

Poszukiwane Mieszkania 1-pokojowego na prawach lokatora — poszukuje. Dzielnia obojętna, Warunek dogodny na komunikacja tramwajowa. Oferty pod „Czynsz z góry”.

Poszukiwane Nieważnym z dn. 10 stycznia 1927 r. wszelkie zobowiązania z moim podpisem, wydane w 1926 r., a znajdujące się u osób trzecich lub też w rodzinie nie wyłączając siostry, dacieci, siostr i brać. — J. Weiss. 2401

Poszukiwane Oddam w dzierżawę koncesję na handel win i wódek Zgierz. Oferty „B. K.” w adm. „Kurjera Łódzkiego”. 2410

Poszukiwane Pracownia haftów artystycznych M. Sosińskiej, — 6-go Sierpnia 22, lewa oficyna, posiada artystycznie wykonane chustki, makaty, poduszki, firanki, kapy, etc. Przyjmuje suknie do haftu, dzieł, aplikacja oraz ładne frondle do chustek i sukien. Ceny konkurencyjne.

Poszukiwane Karawan skromny w kilkuset złotych, dla szpitala na prowincji, potrzebny zaraz. Wiadomość Kilińskiego 116, (Stawicki). 7669

Poszukiwane Matrymonijalne. Kamietaj że przyszedł powódzenie Twoje zależy przede wszystkim od dobrego ożenienia się lub zamążwójścia. Jeżeli więc nie masz odpowiednich znajomości, udaj się z całym zaufaniem do „Matrymonium” w Warszawie ul. Nowogrodzka 36. Ścisła dyskrekcja szepelniona. Wybór obrzymi. 6349.

Poszukiwane Chciesz szybko i dobrze wyjść samą lub się ożenić? Napij do Międzynarodowego biura zarządzenia matrymonium „Matrymonium” w Warszawie, ul. Nowogrodzka 36. Ścisła dyskrekcja szepelniona. Wybór obrzymi!

Poszukiwane Wawrzyniec Przybył, Złota 4 — zgubił legitymację zapomogową Nr. 6732 wydaną w Łodzi. 7621

Sprzedam HOTEL największy na Pomorzu, nowoczesnie urządzony — sale koncertowe, restauracja, vestibule, łazienki, 90 ubikacji umeblowanych pierwszorzędnie, centrala telefoniczna — ogrzewania centralne, od dawna zaprowadzony i świetnie prosperujący interes, do tego 3 ogromne kamienice z 4-ma handlowymi interesami. Powód sprzedaży stosunki rodzinne. — Toruń. Hotel pod Orłem, właściciele.

Sprzedam 4 części posesji murowanej 3 piętrowej przy ul. Franciszkańskiej za 4-y tysiące złotych. — Wiadomość Sienkiewicza 10, m. 2. Piechulski.

Dr. med. **PRYBULSKI** choroby skórne weneryczne i moczopłciowe. Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) promieniami Roentgena od 9—2 i od 4—8, 4—5 dla pań oddz. poczekalnia. Zawadzka nr. 1. Telefon 25-38.

Dr. **S. Lewkowicz** Choroby skórne, weneryczne i plicowe. Nowostanowska 12. Tel. 55—52. Przyjmuje od g. 9—1 i od 6—8, dla pań od 4—5. Dla niezamożnych ceny lecznicze.

Dr. **STUPEL** Szkoła 12. Choroby włosów, skórne, weneryczne i moczopłciowe. (niemoc piciowa) leczy czenie prom. Roentgena i lampa kwarcowa. Od 12—3 i od 6—9 wiecz.

Dr. **Heller** Choroby skórne weneryczne, 1—4^o i 3—7 Sienkiewicza 52 róg Nawrot w g. 1—4 Ceny lecznicze.

Konto czekowe P. K. O. 61747.	CENA PRZEMUMERATY:		CENY OGŁOSZEŃ:		Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej. Zagraniczne o 100 proc. drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już wysłane ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracyjnych nie odpowiada. Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne. Reklamsów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwrotna.
	W Łodzi z niedz. doł. ilust. miesięcznie	zł. 4.20	Przed tekstem 40 groszy za wiersz milimetr. 1 lam. (strona 4 łamy)	zł. 4.00	
	Dla robotników	zł. 3.70	W tekście	zł. 4.00	
	Na prowincji	zł. 4.70	Za tekstem	zł. 8.00	
	Zagranicą	zł. 10.50	Nekrologi	zł. 30.00	
	Odnoszenie do domu	zł. 30.00	Komunikaty	zł. 30.00	
	„Kurjer Łódzki” i „Łódzkie Echo Wieczorne” łącznie z odnośnikiem do domu	zł. 6.90	Zwyczajne	zł. 8.00	
			Drobne 10 gr. poszukujące pracy 5 gr. za wyraz — najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Ogłoszenie nadesłane po godz. 7 wiecz. o 30 proc. drożej.	zł. 10.00	